Nr. 1. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Czwartek 1 Stycznia 1920. Rok XXXIX.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	240 mk. — h.	120 mk. — h.	60 mk. — h.	20 mk. — h.
z odnoszeniem do domu	264 „ — „	132 „ — „	66 „ — „	22 „ — „
W Polsce				
z przesyłką pocztową	864 „ — „	432 „ — „	216 „ — „	72 „ — „
W krajach państwowych	960 „ — „	1.44 „ — „	72 „ — „	24 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmuje najbliższy wiersz do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. Św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 541. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadesłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie wyszedł numer po 5 h.: w Biurze ekspedycyi S. Gołkowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 6 i w Biurze Płotkin, ulica Karola Ludwika 3.

Cena numeru 80 hal.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscowy Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowy: Administracya „Nowej Reformy", — główna trafika w Rynku — Biura ogłoszeń „Rudi" (dawniej J. Gepner) i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; Biura ogłoszeń M. Haasenstein, ul. Jagiellońska 1; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura ogłoszeń: A. Bochtak, ul. Karola Ludwika 34; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 3; W Jarosławiu J. Szczyrska. — W Tarnowie M. Radzak. — W Wiedniu Biura: Goldschmiedl (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wallnöfer u. — E. Putze Nachfolger; Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wallnöfer).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnego jednem za raz K 2.50. Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — Nadesłane po K 6.— od wiersza. — Głosy publiczne po 8 K od wiersza. Dział teatralny, sportowy, sprzedażowy, pierwszy raz K 5.—. Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 4 K od 100 egzempl. dla miejscowych, a 2 K od 100 egzempl. dla miejscowych pocztowczów.

Polska w r. 1919

I.

Kraków, 31 grudnia.

Było historycznego rozwoju nie zgnisku się z konwencyonalnym podziałem czasu ludzkiego. To też kiedy wiedzeni gotowcką zazwyczaj wytycznicą, jak pomnik grandyozny, zaczynamy się pomiędzy, co roku w stosunku życia, kwige, co, co już za nami i czynne wreszcie przewidywania o tem, co przed nami, nigdy nie sięgamy gotowych całości, zakończonych i zamkniętych w sobie, lecz tylko tych kilka kilkanaście lat, które w ciągu dziesięciu się właśnie roku składa się nam na stosunek życia naszego spostrzeżeń i zapamięć. Jest to drobiazg, który to i tamto zapewne wyjaśnia wyrażnie, ale z pewnością z okiem nie rozstrzyga. Na naszej dobrze i wolnej ogniwy, starając się stosunkiem to przynajmniej, co jest naszemu ograniczonemu pojęciu dostępne.

Wypadło nam zerwiywać początek najbardziej konkretnego okresu w dziejach ludzkości. Stosunki jej życia gdynie z niewidzianą dotąd szybkością. Zgodnie jego fale niosą na grzbietach nerowne szczęty starych jak nowe, dobrzemne i najwięcej nieoczekiwanie zaczątki nowych. W oczach naszych rozsypują się stary układ życia, a równocześnie między nierozwalonemi jeszcze do fundamentów jego ścianami widzimy dobrze wyłaniające się z chaosu gazyny nowego układu i porządku. Dwie tyrazki wyżły ludzkość w objęcia swe straszne: wojna i rewolucya. W oczach naszych wskutek tego układu potężnego trzasną się jedne formy, rodzą inne. Ludzkość, kierowana logiką swego rozwoju, zabrała się do przełożenia swego zakładania, nie mogąc się jednak z niego na czas przerobek — przeprowadzić. Stąd niewygoda i chaotyczne poruszenia, stąd narzekania i lamenty rozgłośne, stąd zakody i kaprawy dzikości nie mało. Ale jedyną na to wszystko pociechą może być tylko jasna świadomość, że niema rady, że inaczej być nie może i nie będzie, zanim skończy się ten wielki proces dziejowych przeistoczeń, zanim wyrzucone z dotychczasowego układu swego elementy życia nie znajdą konkretnej równowagi w jakimś nowym układzie. Jeszcze jest część drzewa, która musi być starta na trociny, zanim z reszty będzie wyciągana gładka deska z pięknemi rysunki fakturnu. Jest niewątpliwie przykro, jeśli komuś taka właśnie nieprzyjemna rola wypadnie. Z pewnością byłoby nam o wiele przyjemniej, gdybyśmy mogli jutro obcałać się już — naszymi wnukami wnukami i prawnukami, którzy żadnej żyjąc w innych czasach, będą wspominali o nas ze współczuciem pełnem czci i podziwu. Obok świadomości, że dla nas dzisiaj żyjących inaczej nie będzie i być nie może, jeszcze i ta nadzieja, że w oczach potomności zyskamy miano pokolenia co najmniej — zdzierżającego, niechaj pomoże nam dźwigać to trzonię życia, którego mi zdjąć z siebie ani przerzucić na kogo innego nie możemy.

A teraz do rzeczy!

Pełnoć nowych tworów państwowych, które powstały na gruncie starych, znajduje się także i nasze państwo polskie. To jego pochodzenie dziś długo jeszcze będzie przemodnie na jego losach. Urodziła się państwowa Polska w czasie, kiedy wszystko wedle wyobrażenia starego Heraklita zaczęło płynąć, kiedy stare kontury zatarły się, kiedy kolorowe linie, na mapach przedwojennych granice państw znaczące, nabrały nieznanego ruchu, zaczęły drgać i skakać, układając się w nowe desenie i wiązkę w nowe supły i węzły.

W oczach naszych dziś nam historya możliwie najbardziej gwałtownymi lekcyę niesłabości i płynności wszystkiego, co tak niedawno uważaliśmy za niezmienne lub tylko powolnej i niedostrzegalnej ulegające ewolucyi. Wielka ta lekcya wypadła na naszą korzyść. Przyniosła nam w darze wielkie państwo polskie. Ale ponieważ niema róży bez cierni, przeto i to do bojącego dążu tej dobrych nam sporą dozę niepewności i troski o przyszłość bliską i dalką. Wielcy starzyli, potężnych do niedawna państwa, jak w ciągu niedziele godzin rozpadały się niby domki z kart, nie może budzić zaufania nas do rzeczywistej siłotrzi tego, co w tak błyskawicznem tempie głosło, ani do tego, co w takiem czasem tempie powstawało. Potrzeba wreszcie i zabezpieczenia, potrzeba stworzenia warunków, któreby zabezpieczały nowy państwo przed losem starych, pamięć też z nowy przykry nad wszystkich obcy wielkości tych nowych państw. W ich rzędzie stoimy także i my. I to nawet na samym froncie.

Los historyczny wyznaczył nam miejsce na rozwidle. Na w jakiem zachodnim szkałdzie między narodami i głosami, w którym granice państwa są dane przez samą przyrodę, niby ściany domu, wzdłużnego między skałami, ale właśnie na środku nieskończonej równiny, w zgiełku wichrów, wiejących swobodnie ze wszystkich stron. Własnym wysiłkiem myśli i własnym mozołem musimy wznieść ściany naszego państwa, ustalić ostatnie jego granice, obkręcywszy dobrze ich wytrzymałość na zewnętrzne ciśnienia i ich pojemność dla ciśnień wewnętrznych. Trzeba nam w sobie niezmiernie trudna, gdyby na razie można było wykonywać w spokoju najgłębszym i bez przeszkód jakichkolwiek. Ciężkie, kiedy wypada jej dokonywać w chaosie rewolucyi socyalnej, w powujemnym ujęciu nadziei, zawiedzionych nadziei i wygórowanych spektyw, w tym pierwszym okresie światowego pokoju, który — jak przed kilku dniami obliczyły angielskie »Times« — cechuje się dwudniestą wojnami, toczącemi się jeszcze na różnych krańcach »uspokojonego« świata...

Geniusz zachodnie wzmocnił nam wielkodzielnie traktat wersalski. Jakkolwiek wiele mieszczy upłynęło jm od tego radosnego dnia, kiedy w synodzie narodów zasiedli się także przedstawiciele naszego, to jednak do tej pory nietylko nie wezmiemy w posiadanie i używanie tych granic naszych zachodnich, ale nas znaczmoni i bardzo wstępni panowni ich wiesz jeszcze długie pytajniki plebiscytowych rozstrzygnięć. Jak one wysądzą na obu drogach nam niemiach śląskich, jak na pozaznaczonych do tej operacyi obszarach nadwiślańskich? Zwłaszcza dotychczasowa może nam równie dobrze pomóc, jak zaszkodzić. Zaszkodzić, bo minął przez nią okres pierwszego uniesienia i zapału, w którym wszystkie ciężary traciły wiele ze swej naturalnej wagi, bo strona przeciwna, niemie to w ręku dzierżąca, miała dość czasu, aby poczynić pozytecznie dla siebie, nie dla nas przygotowania. Pomóże, bo i nam także zwłoka ta dała przynajmniej w teoryi możność działania i przygotowywania. — Inna rzecz, czy i w jakim stopniu potrafiliśmy tę teoryę przemienić w praktykę?

Jeżeli więc na naszej zachodniej granicy, którą traktat wersalski ciągnie kilkoma kolorami wyrysował, tyle jeszcze kryje się niejasności i niewiadomych, to cóż mówić o granicy wschodniej, którą wypadło nam kreślić na powierzchni wzburzonego oceanu, czy — jeżeli wolicie — na gorącem trzęsawisku rozpalicej rewolucyi. Tutaj nikt jeszcze nie nie wie, a także — nie obowiązmy się dodać — nic nie rozumie. Nawet najgłębniejsi, którzy może nieco lekkomyślnie wzięli na siebie rolę demiurgów nowego świata, pełnego wolności i sprawiedliwości, nawet Anglia, Ameryka i Francya uznały się na bezbrzeżnym nieu rosyjskim, trzaą kontenana i tupet zwycięzców świata, wikłają się w szczerościach, nie wiedzą, do czego dążyć, czego właściwie chcieć. Cóż mówić o mniejszych, którzy, jak my zarówno z twardej konieczności, jak z potrzeczności i rozumnej kurtuazyi muszą oglądnć się na tamtych potentatów.

Na wschodzie stoimy wobec zagadki, która niby amora trapi cały świat cywilizowany. — Tylko my jesteśmy najbliżej tej zagadki. My z nią ciężką walkę prowadzimy częścią dla siebie, częścią dla drugich, bez w obu wypadkach z jednakowo niejasną i zagadkową perspektywą.

Jeżeli na tle tych warunków zechcemy zerzwyżyć, co uczyniła nasza dyplomacya, aby w zakresie swoich własnych środków, własną swoją sztuką tę czy tamtą kwestyę kosyrnie rozwiązać, całokształt ich jakoś uprzykłowić przynajmniej i ukłóry, to musimy przyznać, że wobec takich trudności samienie nie poznała nam poprosu zgiełć całokształt o własnych wynikach tej naszej dyplomacyi. — Młoda i niedoświadczona, dyplomacya ta, a raczej dopiero zapowiedź jej na przyszłość, dokonać wiele nie mogła. Kapitałem, którym pracowała, był dyletantyzm, ożywiony zapałem i wiarą. Możemy tak sobie w tych warunkach pogratulować, jeżeli cok ubiegły zamknęły w dziedzinie naszej polityki zagranicznej bez szkód nadmiernych, przeciwnie z pewnymi sukcesami, jak np. ostatni w kwestyi Galicyi wschodniej.

Ostateczne rozstrzygnięcie podstawowych zagadnień naszej polityki zewnętrznej związane jest ściśle z dalszym rozwojem i układem stosunków w całej Europie w ogólności we wschodniej zaś i środkowej szczególności. Na to stosunki możemy [illegible] wywierać wpływ jako żywa całość państwowa, ale sami w nich o niczem nie zdecydujemy rozstrzygnąć. — Przyszłość jest to ciągle jeszcze zakryta. A dyplomacya nasza, jeżeli tylko potrafi się tłę ciężkich w przyszłości, jak przez to swoje dokona wielkich rzeczy i zasłuży na wdzięczność narodu.

Ale nawet najlepsza dyplomacya, kierowana przez ludzi genialnie przenikliwych i znakomicie w rzemiośle swoją trudnym, okaże się bezsilną, jeżeli wewnętrzny stan państwa nie będzie takim, aby się na nim w działaniu swojem dyplomacya ta mogła w każdej chwili słusznie oprzeć. Ostatecznie główne siły pozadada każde państwo nie zewnątrz, lecz wewnątrz u siebie. Posiada je w swoich obywatelach, w swojej organizacyi, w sprawności swoich organów i ich funkcyi. Potrzeba alec także i tę stronę sprawy rozpatrzeć.

Clemenceau o Polsce i Galicyi Wschodniej.

Paryż, 31 grudnia (PAT). Ag. Havasa donosi:

Odpowiadając w izbie deputowanych na zapytanie Cochina, który domagał się wyjaśnień w sprawie konferencyi londyńskiej, Clemenceau oświadczył, iż nie przypuszcza, aby układy i gwarancye, zaproponowane przez Anglię, a których Francya się nie domagała, uległy zmianom w wprowadzaniu w życie. Wyjaśnienia obecnie jeszcze niebezpieczne, będą przedstawione w odpowiedniej chwili.

Clemenceau stwierdził, że konferencya londyńska upłynęła w atmosferze jak najprzyjaźniejszej i ujawniła wspólną zgodność obu państw pod każdym względem. Prezes ministrów dotknął następnie rozwiązań w sprawie Rjohi i wyraził nadzieję, iż wkrótce nastąpi rozwiązanie tej sprawy w formie odpowiedniej do przyjęcia, dodał również, iż sprawa Konstantynopola będzie rozstrzygnięta dopiero po przyjęciu Lloyd George do Paryża. W dalszym ciągu Clemenceau oświadczył, że sprawy Azyi mniejszej, Syryi, Bałkanów, a zwłaszcza Polski, narodu wielkiego przez swą przeszłość, były również tematem dyskusyi.

Mowca podkreślił z naciskiem inicyatywę, który zasadł w sprawie Galicyi wschodniej, mianowicie zawiesienie ustwały, przez którą konferencya pokoju przyznała Polsce mandat zaprzyjaźnia tym obszarem w ciągu lat 25-ciu, co było powodem wybuchu niezadowolenia w Polsce.

»Mieliśmy na wschód nas, ciągnie mówca, Paderewskiego, jako obrońcę praw tego kraju i poczuwam się do miłego obowiązku wyrażenia mu za ampelnego uznania (Żywe oklaski). Widziałem go w chwilach krytycznych, broniącego z ze bami w oczach praw Polski, która, jego zdaniem, powinna być w zupełnej zgodzie z Czechosłowacją. Obecnie Paderewskiego zastąpił Patek i gwałtownie mi skargi i nadzieje Polski. Podjąwszy się roli pośrednika, zarzuciłem się z radością, że Lloyd George nietylko uznał zaproponowane przezemnie rozwiązanie sprawy Galicyi wschodniej, lecz nawet rozszerzył ją w kierunku dla Polaków dodatnim. W ten sposób ustawia, poniżej wschodnej, ulegała zawieszeniu, sprawa zaś ta będzie następnie ułożona w sposób ostatecznym.

Odpowiadając na zapytanie Borbou w sprawie decyzyi o stosunku do Rosyi, Clemenceau napiętnował haniebne barbarzyństwo rządu sowietów, przypomniał niebezpieczną sytuacyę Francyi w chwili zawierania przez sowiety pokoju w Brześciu Litewskim, podkreślił, że Niemcy przygotowują się do kolonizacyi niektórych dzielnic Rosyi i zakończył oświadczeniem, że **Francya nie zawrze pokoju z rządem sowietów.** Obrzymia wydatki, ponoszone przez Francyę i Anglię, wspomagające patryotów, którzy chcą ocalić Rosyę, nie mogą trwać w dalszym ciągu, lecz państwa sprzymierzone, pragnąc być w pokoju, otoczą Rosyę dzutem kolczastym. Stoi tam na straży Polska. Jeżeli jej dzielna armia nie będzie mogła podołać zadaniom, pomoc, jaką otrzymuje w materyałach wojennych, będzie udzielana w dalszym ciągu, albowiem państwa sprzymierzone postanowiły dopomagać każdemu narodowi, zaatakowanemu przez bolszewików.

Clemenceau nalegał w dalszym ciągu na konieczność pracy metodycznej ze strony Izby i oświadczył, że po wyborach prezydenta Rzeczypospolitej poda się do dymisyi.

W zakończeniu podniósł z dumą doniosłość dzieła, dokonanego przez Francyę w okresie wojny i obecnym.

Przemówienie to było przyjęte owacyjnie przez całą Izbę. Po wyjaśnieniu Clemenceau na zapytanie Cochina, że mocnemu sprzymierzeniu bytniejszej nie zakształtowały się w Dardanelach, Izba 458 głosami przeciw 71 uchwaliła votum ufności dla rządu.

»TEMPS« O WIELKIEJ POLSCE.

»Temps« z 24 grudnia ogłasza artykuł Karola Rivets, poświęcony sprawie tworzenia »Wielkiej Polski«. Rivet wykazuje, że Polacy domagają się przyłączenia granic historycznych. Równie pomijają nimi są tylko takie, że polityka polskich domaga się ustanowienia tych granic pod formą uniksyi odpowiednich terytoryów, podczas gdy lewica godzi się na federacyę tych terytoryów.

Autor wykazuje fałszywość polityki Amerykii i Anglii, które dążyły do oszczędzania Niemiec. Ostatnie Niemiec jest tylko pozorne. Trzeba pamiętać o tem, że Polska jako sojusznica Zachodu będzie wezwana tronić swoich granic zachodnich przeciwko Niemcom. Aby to zadanie spełnić, **Polska musi być silną.** Ale aby to się stać mogło, należałoby dokonać rewizyi traktatu wersalskiego. Poszanowania tego traktatu co do Gdańska czas co do plebiscytów na Mazurach i Śląsku nakaży Polskę przeciwko Niemcom bez dania jej takiej postaci, aby mogła się bronić.

Rivet krytykuje silnie rozwiązanie kwestyi Gdańskiej, wszechnego z założenia potrzeby silnej Polski obok sprzymierzonej Rosyi. Nasze wyjątki obecne — głosi Rivet — powinny zniknąć tylko do tego, aby zapewnić Polsce mandat posiadania w tych strefach, które Polsce chce wydrzeć Niemcy. Powinny być przez nas przyjęte wszystkie środki zapobiegawcze, aby przeszkodzić Niemcom w ułatwianiu wyników plebiscytowych. **Przynajmniej to jedno trzeba uczynić.** Zła wiara Niemiec odnosiła do tego, co dotyczy wolnego miasta Gdańska, powinna nam pomóc otworzyć na nowo dyskusyę, w tonie odpowiednio mocnym, aby wyjaśnić Niemcom to, co na nich zostaje nałożone.

Francuzom potrzebna jest Wielka Polska, a taka Polska nie może być utworzona jedynie na Wschodzie, jakkolwiek nawet miałoby się otworzyć wpływami zachodniemi terytorya z narodowościami mieszanych i należnie zwiedzonych swego pochodzenia narodowego.

Z uroczystości w Poznaniu.

MOWA PREMIERA SKULSKIEGO.

Poznań, 31 grudnia. (PAT). Na oficyalnym obiedzie, wydanym z okazyi przyjazdu Naczelnika państwa, wygłosił dnia 28 b. m. prezydent ministrów następującą mowę:

Ufni w niezwyciężoną moc ducha polskiego, w niespożyte siły żywotne narodu, ufni, że wszelkie prawo boskie i ludzkie po naszej jest stronie, czekaliśmy z górą stulecia na tryumf sprawiedliwości i tryumf naszej sprawy. Ciężkie i trudne było to czekanie, pełne trudów, cierpień i walki. Każda utrzymana piędź ziemi, zerwana obficie potem, łzami i krwią polską, podtrzymuje sama przed się przed światem nasze prawo własności. Choć pragnienia nasze w kierunku zjednoczenia wszystkich ziem polskich w jeden organizm państwowy nie zostały jeszcze zrealizowane, tem, dzisiaj pełni otuchy i uniesienia obchodzimy dziś rocznicę wyzwolenia z pod jarzma obcego przastarej dzielnicy polskiej. Pragniemy oprzeć ustrój państwowy na podstawach sprawiedliwości i przekazanem nam przez przodków naszych poszanowaniu praw i obyczajów tych narodowości, które się znajdą w obrębie granic Rzeczypospolitej. Lecz to doświadczenie każe nam ocenić wysoko przyjaźń innych narodów i dochowując wierność w przymierzu, gruntować byt nasz ekonomiczny i państwowy również na sile i organizacyi własnej. Z ufnością możemy patrzeć w przyszłość naszą, wdyż krótki, bo zaledwie jednoroczny czas budowania państwa, pomimo nieprzezwyciężonych nieraz trudności, ujawnił wielkie zdolności państwowo-twórcze narodu naszego. Do budowy państwa potrzebne nam jest skoncentrowanie wszystkich twórczych sił narodu. Udział Wielkopolan we wszystkich dziedzinach życia społecznego i państwowego jest więc nieodzowną koniecznością, jako najbardziej zahartowanych i wypróbowanych pracowników w służbie publicznej.

Z całego serca pragniemy, ażeby równocześnie ze zespoleniem się dzielnic nastąpiło zespolenie się dusz. Wznoszę toast na zjednoczenie ziem, ziś i sere polskich.

MOWA MIN. SEYDY.

Poznań, 31 grudnia (PAT). W czasie obiadu na cześć Naczelnika wygłosił minister sił. na ręku prezydent dr Seyda mowę, w której skreślił pragnienie mieszkańców ziem ciągłościowych należenia do Polski. Mowę zakończył dr Seyda toastem na cześć Naczelnika.

MOWA NACZELNIKA PAŃSTWA.

Poznań, 31 grudnia (PAT). Na obiedzie oficyalnym wygłosił Naczelnik państwa następującą przemówienie:

Pan minister Seyda dziękował mi za to, iż przybyłem do Poznania, aby dzielić z Wami radość z powodu przejścia pierwszego roku swobody. To dzielenie radości z Wami byłoby przyjemnym obowiązkiem. Przyjechałem niejako z tego powodu. Skłonny zostałem do tego pobudzeniu natury bardziej osobistej. Powszechnie poszrzekiw i zwycięstwo odniesione w ciągu kilku dni nad Niemcami, zrobiło w mej pracy tak wielką ulgę, że odczuwałem konieczność i jego rocznicę złożenia osobistego podziękowania.

Szanowni Panowie! Uczyniłem ubiegłe, co się działo rok temu. Dwie części Polski: Kongresówka i Galicya zostały zewodzione od najeźdźców i były prawdzie wolne, lecz znów niepodległości narodowej zaledwie tili w tych krajach. W pierwszej chwili wolna ziemia polska została zagrożona i napadnięta z jednej strony przez Rusinów, z drugiej przez Czechów. Położenie Polski było nadzwyczajnie ciężkie, a ten ciężar musiała i odczuwać przedewszystkim ja, gdyż los postawiony do rachowania sił swego narodu, do obliczenia, do czego Ojczyzna moja jest zdolna. Wierzałem mi, panowie, nieraz w tym czasie w samotnym, rzuconym na krańcu stolicy Belwederze, opuszczałem ręce w bezsile, poddawałem się rozpaczy, pomimo, że aż z natury ani z charakteru do tych rzeczy nie jestem skłonny. Bo i cóż miałem liczyć bez rachowań? Gdy przystępowałem do rachunku technicznego, to dawał mi zawsze wielkości ujemne. Czyż miałem rachować lachmany, w które ubierałem żołnierzy, posyłając go na bój pod Lwowem? Czy liczyć dziury w butach żołnierza, idącego na wurcie w mroz tamskiejący? Czy oceniać niedowładzenie młodego żołnierza, posłanego na boje często bez znajomości karabinu, z którego miał strzelać? Czy liczyć depesze, donoszące o pod Lwowa o braku amunicyi, o tem, że wysłaczcy jej zaledwie na godziny boju? Czy wreszcie rachować miliardy Łość łuśki, których jeszcze przyjad będę miałam, aby wystarczyć po raz tysiąc-ty, że on i naród to jedno, że on jest właśnie posiadaczem gotowego patentowanego środka dla ratowania zagrożonej Ojczyzny?

Nie! Rachować technicznymi dawno mnie zawiodł. Szukałem do rachunku, szukałem do odczytania znaków, od których często z pogardą odwracać się pozytywny rachunek, do odczytania tych hieroglifów, które chowiamy jest czytać każdy kierownik, hieroglifów, które każdy tłómaczyć jest wolno mocnej, hieroglifów, mówiących o sentymentach, uczuciach i namiętnościach, o wszystkiem tem, co stanowi dzieje człowieka, grup ludzkich i narodów. Podstawa, jak Panom wiadomo, nieprawda, zwodnicza. I gdym w noce bezsenne, ujęcia czyby technicznie ściągał w jedno z niezwykłemi hieroglifami, wyżładkiwami uczuć narodu, nieraz przy samowaniu odczuwałem stare znane dobrze z lat niewoli uczucie zwątpienia, które do ucha mi szeptało tak dobrze mi wiadome, a tak ciężkie słowa: słabość, bezsilność, nicnoc, a jedną z największych pożycyj rachunku, który obowiązany byłem czynić, zajmowały Niemcy. Pobite na zachodzie, na wschodzie pozostawały one siłą. Na zachodniej naszej granicy, to znowu na północy, to zn. w Prusach Zachodnich i Wielkopolskich, panowały one niepodzielnie. Na wschodzie o niecałe 200 klm. od Warszawy, przeciwało się mrowie najętone tagnetami. Ubrojone od stóp do głowy, uzbrojenie stanęło od nas technicznie, przelewało się emigrację na razie wolne części Polski i dążąc z gorzkiem do Niemiec. Jaka jest siła wewnętrzna tych setek i setek tysięcy ludzi, pozostawało zagadką, którą rozstrzygnąć w owe czasy nie byłem zdolny.

Wtedy właśnie wytuchło wasze powstanie, które w kilku dniach odnosło świetne zwycięstwo, oswobodzając jednym razem dużą część dawnego zabioru pruskiego. Jeżeli dręczące pytanie nie zostało rozstrzygnięte, to w każdym razie wiele jego stron zostało wyjaśnionych. W moim na całą Polskę rachunku zaniżał mniej znanych, niejszywnych hieroglifów, mogłem ustawić ściślejsze, bardziej określone dane. Doznałem wówczas tak wielkiej ulgi, że dotąd, po roku, żywo tętnicie większości nasze ogarnia, gdy myślę o tem, a zgłoszę, że wraz z nią ulgi tej doznała i wdzięczność podzieła całą Polska. Tem uczuciem odzywiony, tą radością przejęty, wołamy, Szanowni Panowie, niej Wielich na czele bohaterów, którzy Poznań i całe obszłoe Waszej dzielnicy z pod obcej przemocy oswobodzili, którzy pierwsi rozerwali słabość najbardziej przemodnego naszego wroga! — Niech żyją! Niech żyją!

Niemcy zbroją się przeciw Polakom.

Poznań, 31 grudnia (Tel. wł.) Do Torunia i Bydgoszczy rozpoczęła się już wysyłka wagonów, przeznaczonych do odtransportowania wojska niemieckiego, stojącego załogą w tych miastach. Według nadchodzących wiadomości, wojska niemieckie, stojące załogą w Bydgoszczy i Toruniu, dobrowolnie nikt tych nie opuszczą. Jeżeli pogłoski te się sprawdzą, zajdzie może niebezpieczeństwo wznowienia walk polsko-niemieckich. Ze Niemcy mają jakieś tajemne zamiary, świadczy o tem ciągłe sprowadzanie wojsk do Szczecina i Chodzieży, a nawet do Bydgoszczy. Równocześnie zbroi się także ludność cywilna niemiecka po miastach i wsiach. Rząd niemiecki z jednej strony czyni przygotowania do odtransportowania wojsk, z drugiej jednak strony toleruje zbrojenie się ludności i nic w tym kierunku nie przedsiębiorą.

Represye na Słowaczyźnie.

Berno, 31 grudnia (Tel. wł.) W związku ze sprawą wyborów pisze »Nasilnice«: Ponieważ wybory na Słowaczyźnie będą przeprowadzone równocześnie z wyborami w innych częściach republiki i ponieważ minister Srobar chce stracić słowacką partyę ludową, zawiesił on znów dwa organa tej partyi, a mianowicie w Hodonie »Słowaka«, który od Nowego Roku nie wychodzić codziennie i w Koszycach »Slovenska Svobodu«.

Jeżeli p. minister Srobar myśli, że dokonał[illegible] ścdkami, skierowanymi przeciw słowackiej partyi ludowej i jej prasie osiągnie swój cel w czasie wyborów, to się myli. Przeciwnie, zarządzenia te będą najsilniejszymi środkami zagrzywnym przeciw kandydaturom Srobara a nowaczka partya ludowa z pewnością, się opasłowych braci na Słowaczyźnie.

Szpiegi niemieckie.

Warszawa, 31 grudnia (Tel. wł.) Tymczasowe władze polityczne i policyjne otrzymały zawiadomienie, że po Poznaniu mają się bardzo wielu szpiegów niemieckich. Są to ludzie, władający dobrze językiem polskim, którzy przyjęli do Poznania, zaopatrzeni w paszporty, wydawane przez komisarz polski w Berlinie, gdzie musieli natomiast przedłożyć fałszywe dokumenty.

Jak dowiaduje się Wasz korespondent wiadomości, z polecenia ministerstwa spraw zagranicznych polski konsulat jeneralny w Berlinie z dniem i stycznia p. r. nie będzie wydawał więcej paszportów na wyjazd do Poznańskiego.

Podróż jen. Szeptyckiego.

Wilno, 31 grudnia (PAT). Dowódca frontu litewsko-białoruskiego jen. Szeptycki po odbyciu dłuższej podróży inspekcyjnej, podczas której wizytował natomiast pułkom bolszewickich wojsk w Bobrujsku i Borysowie, powrócił wczoraj do głównej kwatery sztabu. Przekształcenia jenerała witano po drodze wszędzie uroczyście i entuzyastycznie. Zwłaszcza w Mińsku zgotowała mu ludność wielkie przyjęcie. Wzwiązkiem wizytor jen. Szeptycki odwiedził wszystkie oddziały wojsk frontowych, kwaterujących w miejscu postoju sztabu, składając osobiście żołnierzom życzenia. Żołnierze przy wspólnej wieczerzy gorąco manifestowali na cześć ukochanego jenerała.

Rozporządzenie „koronowe" ministra skarbu.

Minister skarbu uskoczył nas rozporządzeniem ostatnim, którem bez zapytania Sejmu ustanowił relację korony do marki i zapowiada jakąś Miłej niedrożonej akcyę odnośnie do tych osób, któreby nie chciały zmaz (w Krakowie w terminie do 5 stycznia 1920 r.) w kazie pożyczkowej całej swojej gotówki ponad 10 tysięcy koron.

Na razie minister nie znosi mocy płatniczej korony, lecz oznacza relacyę 70 marek za 100 koron dla kas rządowych. W stosunkach prawno-prywatnych na razie relacya ta nie obowiązuje, kto ma zatem dług w koronach, musi dalej płacić w koronach, ale w każdym razie jest wdzięczną tendencyą ministerstwa skarbu do oznaczenia relacyi 70 marek za 100 koron, czyli 100 marek za 142 kor., podczas gdy we wolnym obrocie dziś sprzedaje się 100 marek za 125 koron.

Ministerstwo skarbu poleca składanie gotówki wyżej 10.000 koron w Kasie Pożyczkowej i przyrzeka tym, co go usłuchają, że im będzie płaciło 5 procent. Na razie żadnych rygorów nie ma dla tych, którzyby tej rady ministeryalnej nie usłuchali, ale przegląda tendencya ministerstwa, ażeby przy unifikacyi walory właścicielom koron odebrać korony na przyszłą pożyczkę państwową.

Rozporządzenie widocznie zmierza do podwyższenia kursu marek w stosunku do koron.

Odnosi się wrażenie, że bankierzy warszawscy mają interes spekulacyjny w tem, ażeby podnieść kurs marek i że ich wpływ jest decydującym obecnie w ministerstwie skarbu.

P. Kastowski, który za czasów p. Karpińskiego referował różne niemoliwe i następnie poczęcowy wnioski bankowe, w ostatnim czasie z naciskiem odkarał Bilińskiego, jakoby sprowadzał spekulacyjną zwyżkę w koronach przez to, że z ministerstwa skarbu dowiedziano się rzekomo, iż korona będzie wymieniana za 75 fenigów. Zdaniem tego bankiera, owa wiadomość nieoficyalna z ministerstwa skarbu wpłynęła na podwyżkę kursu koron. Wywód ten p. Kastowskiego podsowiony jest wszelkiej podstawy realnej i należy do owych znanych warszawskich wycieczek przeciwkoronowych — które opinia warszawska beskrytycznie przyjmuje za dobrą monetę. Obecnie widocznie postarali się bankierzy warszawscy, ażeby przeciwdziałać tej rzekomo politycze koronowej Bilińskiego i dostęp ministerstwo skarbu już w sposób oficyalny określić kurs niższy korony i zapowiedziało zarządzenia dalsze, skierowane przeciw koronie.

Pytania zachodzi, czy jest racyonalnem ze względów ogólno-gospodarczych, przy unifikacyi waluty urządzać takie sztuczne forsele, to jest kurs przyjąć wyższy na korzyść marki, dalej czy należy obciążyć rzeczywiście jedynie posiadaczy koron jakimś zarządzeniem skarbowem co do składania gotówki w Kasie Pożyczkowej, od którego są wolni posiadacze marek?

Widzieliśmy już próby warszawskie różnego rodzaju, które zmierzały do stworzenia cudów walutowych bez podstaw realnych. — Zmierzał do tego minister Englich, a następnie Kasprzycki, nowy obcięli utworzyć jednostkę frankową. Pokazało się jednak, że to nie idzie, wobec braku podstaw realnej. — Próbowali rozmaitych innych środków i w końcu przyszli do przekonania, że te wszystkie środki cudowne są bezskuteczne i że należy sprawę powierzyć fachowym siłom. Ściągnięto Bilińskiego z Wiednia i niedługo jakiś czas spokój z cudotwórcami — obecnie znów cudotwórcy się odzywają.

Jaki był powód zaniechania regulacyi walutry na zasadzie jedności frankowej?

Otóż przekonano się, że reaktyvatu waluty nie można regulować, że zagranica na te wszystkie reaktyvatu nie nie daje i że wskutek tego należy zniechać możliwie wszelkich nowych planów, a główny nacisk położyć na to, ażeby wprowadzić porządek w gospodarstwie państwowem i dojść do jakichś normalnych stosunków.

Tasama prawda, która odnosi się do kwestyi wprowadzenia nowej jednostki walutowej, w całej rozciągłości ma zastosowanie także przy unifikacyi waluty. Reaktyvatu nie stworzy się jednej waluty w państwie, do którejby mieli wszyscy obywatele zaufanie. Te zaufanie trzeba sobie wyrobić, trzeba je pielęgnować i wszystkich cudotwórców trzeba od roboty skarbowej usunąć, bo dziś skarbowy wymaga roboty realnej, wymaga wiadomości fachowych, wymaga bardzo wielkiej ostrożności.

Dlaczego się u nas ma unifikować walutę przed regulacyą waluty?

Jedyny powód jest ten, że posiadacz koron, który ma zakupić pewne przedmioty w okupacyi dawnej niemieckiej, powinien wiedzieć, że korony czynią marek i odwrotnie; stosunek ten powinien być możliwie stały.

Jest to ważny interes ekonomiczny, ale nie jest jedynie decydującym, bo takiego Małopolski i dawnej okupacyi austryackiej głównie ze sobą prowadzą handel w koronach, należy tedy przy unifikacyi nie zapomnieć o tym, najważniejszym interesie i tak postąpić, ażeby szkoda przez unifikacyę wyrządzona, nie była większa, niż korzyść, która się osiągnie przez to ujednostajnienie środków płatniczych. — Przy każdej takiej regulacyi niesgruntowanej na realnym podkładzie metalowym, lub ogólno-gospodarczym, zachodzi niebezpieczeństwo podwyższenia cen. Mianowicie w Małopolsce i w okupacyi austryackiej zachodzi obawa, że w wyniesionym obrocie handlowym, będzie właścicielom żądał za produkty rolne tyle marek, ile dziś żąda koron, że wolno tego takszamo robotnicy, rzemieślnicy, adwokaci, lekarze itd., będą żądali tyle marek, ile dziś żądają koron. Dlatego to przy unifikacyi powinno się przyjąć z pożądaną zawsze jednostkę najniższą, to niebezpieczeństwo podrożenia istnieje tylko u nas, jeśli się zamiast koron wprowadzi wyższą jednostkę, to jest markę, a nie istniałoby w dawnej okupacyi niemieckiej, gdyby się wprowadziło zamiast marki koronę polską, jako niższą jednostkę, bo jeśli tam będzie żądał ktoś tyle koron, ile dotąd brał marek, to tyle otrzyma się potanieniu, a nie podrożenia.

Dlatego to przy wszystkich reformach walutowych przyjmuje się zawsze niższą jednostkę a podstawę nowej regulacyi.

U nas niestety wszelkie rywalizacyi zupełnie nieuzasadnionej ze strony dawnej okupacyi niemieckiej i wskutek nieroziumiałego interesu markierów warszawskich, już z góry skazano koronę polską na wyrzucenie i przyjęto, że jednostką ma być marka, skoro nie może być ją frank. Musimy się tedy liczyć z tem, że jednostką przyszłą będzie marka polska. Jeśli ma być, to należy trzymać się dwóch zasad:

Relacya musi być przyjęta zawsze z zaokrągleniem na korzyść korony, a nigdy wyżej. Jeżeli więc dzisiaj 125 koron się płaci za 100 marek, to zaokrąglenie przy relacyi powinno być na korzyść korony, to jest 100 koron za 100 marek, to jest korona za markę. O ile z jednak przyjęto markę w kursie wyższym niż korona, to niedrownie jest koronę stemplować i przez dłuższy czas korony stemplowano, jako polskie, powinny być równocześnie w obiegu z markami, tak, ażeby było w oczach widocznem, że marka jest wyższą jednostką. Jeśli się więc przyjmie naprzykład kurs 120 koron za 100 marek, to 5 marek czyni 6 koron. Powinno się więc ustalić, że wolno płacić zobowiązania koronowe według wyboru dłużnika, albo w markach według relacyi 5 marek = 6 koronom stemplowanym polskim, albo też w koronach polskich.

Jeżeli się tak postąpi, to nikt nie zyska, ani nikt nie straci na unifikacyi. Mogą tylko strasić ci, którzy spekulowali, a dla tych się ustawy nie wydaje.

Ponadto należy unikać wszystkiego, co może zachwiać zaufanie do skarbowości państwowej. Dziś na terenie koronowym nie przyjmuje się marek w zwyczajnym obrocie. Zachodzi niebezpieczeństwo, że także w przyszłości ludność będzie się odnosiła do marek z pewną nieufnością i możemy mieć taki objaw u nas, jaki naznaczył się na Ukrainie, gdzie karbowańcy są przyjmowane w znacznie niższej cenie, niż nieskarbowane austryacko-węgierskie korony.

Postępowanie takie niezdarne i dyletanckie, jakiego jesteśmy świadkami, może za sobą pociągnąć kompletną utratę zaufania ze strony krajów „koronowych" do nowego papieru, zachodzi niebezpieczeństwo, że ludzie będą chowali stare korony, które będą miały wyższą kurs, aniżeli marki polskie.

Największe niebezpieczeństwo grozi klasom pracującym, które nie są w możności szybko go wyrównania sobie nowych warunków bytu, bo dotychczas nieustannie podwyższy się znacznie wskutek wprowadzenia nowej jednostki walutowej, wyższej od korony, a gdy raz miniesiemy skarbu półżale drogą, wskazaną przez dyletanckich, lub spekulacyjnych doradców warszawskich, to niewiadomo, na czem się to zatrzyma skończy.

Dlatego to należy z całym naciskiem domagać się, ażeby minister skarbu cofnął rozporządzenia przez siebie wydane i by w ogólności nie wydawał żadnych nowych rozporządzeń bez uchwały sejmowej. Posłowie nasi winni pilnować, ażeby szybko pokrzywdzona Małopolska, zniszczona przez wojnę, nie straciła o resztkach swoich sił gospodarczych przez dyletanckie praktyki warszawskie.

Należałoby załatwić jeszcze jedną bardzo pilną kwestyę. Mianowicie odczuwa się bardzo dotkliwie brak koron w obiegu.

Minister skarbu proponuje przestemplowanie marek na korony. Jest to środek bardzo zły, bo wprowadza się zamieszanie, a ponadto marek również niema, bo nie mamy kliszy na mniejsze odcinki markowe. Należy sobie tak poradzić, jak to uczyniły inne państwa narodowe, powstałe na gruzach monarchii austryacko-węgierskiej, mianowicie albo zaciągnąć w Banku austro-węgierskim pożyczkę koronową na znaczniejszą kwotę za zgodą przedstawicieli innych państw narodowych, z tem, że w swoim czasie, przy wycofaniu koron ze wszystkich państw, państwo polskie tę pożyczkę wypłaci w wycofanych koronach, albo też należałoby postąpić tak, jak zrobiła Austrya niemiecka, a więc dać wydrukować przez Bank austro-węgierski korony ze stemplem „Państwo Polskie". Jak wiadomo, Austrya niemiecka daje koronowe korony ze stemplem „Austrya niemiecka" i płaci tylko koszta druku.

Oświadczamy się, że mowa i na tem pole będziemy mieli różne machorskie sztuki, które koniecznie odbiją się na życiu gospodarczem Małopolski. Powinni więc posłowie nasi również na tę stronę kwestyi zwrócić szczególniejszą uwagę.

Kraków, dnia 30 grudnia 1919.

Dr Adolf Gross.

Od Wydawnictwa.

Z dniem 1 stycznia 1920 r. wchodzi w życie nowy cennik drukarski, zawierający bardzo wielkie podwyższenie płac personalu w Małopolsce.

Organizacya pracowników drukarskich zażądała 100% podwyżki wszelkich płac. Delegaci Związku właścicieli drukarń po długich i szczegółowych rokowaniach zaofiarowali 65% podwyżki. Układy jeszcze nie są ukończone. Rozwiązanie prawie ceny papieru drukarskiego w stosunku do roku zeszłego pesiąg w górę o 300—400%. W tem położeniu wydawnictwa dzienników, czasopism i wielką ilością, zniewolone zresztą do dalszej podwyżki prenumeraty i ogłoszeń, jak to uczyniła prasa warszawska, która podniosła cenę gazet ldiśko o 100%.

Cena prenumeraty od 1 stycznia 1920 r. wynosić będzie miesięcznie:

w Krakowie bez odnoszenia	K 20.—
w Krakowie z odnoszeniem	„ 22.—
z wysyłką pocztową	„ 22.—
numer pojedynczy	0'80 hal.

Wydawnictwa: „Czasu", „Głosu Narodu", „Nowej Reformy".

W SPRAWIE ZAMIESZCZANIA KOMUNIKATÓW

Ze względu na ciągłe nieprzyzwoitości, podnieramy do publicznej wiadomości, że wszelkie komunikaty, zakomunicyje i podziękowania zarówno osób prywatnych, jak instytucyi społecznych i rządowych, zamieszczać będziemy, w myśl uchwał Związku wydawników płacą ogłoszeń, tylko za opłatą na warunkach ogłoszeń. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie będzie udzielony pewien procent opustu.

Wydawnictwo „Nowej Reformy".

KRONIKA.

Kraków, 31 grudnia.

PROTEST UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO I P. AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI. W sprawie statutu dla Galicyi wschodniej Uniwersytet Jagielloński i Polska Akademia Umiejętności przesłały rządowi następujące pismo:

„Uniwersytet Jagielloński i Polska Akademia Umiejętności za wiele z projektowanym statutem, według którego obowiązywać ma kształcenie tekniczne i za dobry, wszystkie, które się z całej uniwersytetu i Akademii zawierają w wyższem przekonaniu, że do nauczania nie tego będzie nie potrzebne, że nogeście. Cały naszego zgoła przekonanie stanowiły zarzuty ukształcenia tego wiem pomiędzy narodami uniwersytetowymi w dziedzie i miedzinarodowy. Jest przemawiając i zgodne na dalszą przyszłość potycia. Dla żywiołu polskiego, który był twórcą i obecną cywilizacyi są tych rzeczywiste modły ze sobą wielkie niebezpieczeństwo. Grozi nie tak możliwe odcięcie tych sił, jakie są, ale wilizacyi zachodzi i podbiera ich inny wpływ, i inny, pobierzemy związkom, antieli odwczasy związek z Rzeczypospolitą polską. Dlatego też Uniwersytet Jagielloński i Polska Akademia Umiejętności zwracają się do rządu polskiego z gorącą prośbą, aby zarzucenie projektowanego statutu opartą na tonie takiego związku powytnych ziem z Polską, którytu dał gwarancyę zgodnego i trwałego współżycia ou narodów".

W SPRAWIE MORATORYUM. Otrzymujemy ze sfer bankowych informacyę, że pomimo, że z dniem dzisiejszym upływa moratorym, rząd warszawski nie wydał dotychczas żadnych zarządzeń, czy to co do jego dalszego przedłużenia, czy też zniesienia. Bacz jest się ciągłym zwłoki i zapewne przystąpienie miesiąc jakości. Jeśli bankowa odnosą się natychmiast do ministerstwa z prezydentem co do bezzwłocznego przedłużenia moratoryum.

SPIS MIESZKAŃ. Na podstawie ustawy z dnia 27 listopada 1919 r. Nr 81 ust. dzi. dz. pp. magistrat zarządza spis mieszkań. Ustawa ustanawia obowiązek zgłaszania właścicielom (zarządcom) domów, którzy mają je wypełnić dokładnie oraz zgodnie z prawdą i zwrócić w przeciągu 3 dni właściwym komisarzyatom spisowym. Podane zeznania będą sprawdzane z urzędu. Wszelkie zamaskowania fałszywych danych, niewypełnienie lub niedostateczne wypełnianie arkuszy, zaniedbanie lub opóźnienie zwrotu arkuszy itp. przekroczenia karane będą grzywnami do 1000 K lub aresztem do 14 dni.

Równocześnie magistrat podaje do publicznej wiadomości rozporządzenie nadzwyczajne, wydane na porozumieniu z Wydziałem krajowym, w którem zapowiada ale obowiązek zgłaszania mieszkań w obrębie miasta Krakowa, obowiązywać mają w obrębie miasta następujące przepisy o zgłaszaniu mieszkań:

Obowiązkowi zgłaszania mieszkań podlegają mieszkania unoszkowane i niemieszkowane, jakoteż pomieszczenia służące wyłącznie na cele publiczne oraz pomieszczenia wykorzystywane przedsiębiorstw. Właściciele domów publicznych, zarządcy, a w razie podrzędnowania podlegającej, powinni zgłosić w magistracie przedmioty najem, podlegające obowiązkowi zgłaszania, a po ich wynajęciu zgłaszać o tem magistratowi.

Według par. 1 ustęp 2 należy zgłaszać: a) do 3 dni po wejściu w życie niniejszego rozporządzenia przedmioty w tym czasie niewynajęte, tudzież przedmioty wynajęte, ale już wcześniejszy, to następnie do 3 dni po wypowiedzeniu, względnie po jakiemkolwiek wyzwaleniu dotychczasowej umowy najmu, albo jeśli taka umowa nie istniała, do 3 dni po ogłoszeniu, że przedmiot jest do wynajęcia; c) przedmioty najem później przyjęte (§ 2), Mieszkania, które w chwili wejścia w życie mają być pierwszy raz wynajęte i na których zamieszkania względnie używanie zależeno zezwolenia, do 3 dni po ogłoszeniu, że przedmiot jest do wynajęcia. Jeżeli przedmiot najem wynajęto przed upływem terminu w nim zawarty, to należy się zgłaszać do 3 dni po wypowiedzeniu.

Postanowienia niniejszego rozporządzenia nie obejmują się dotychczas: a) będących własnością obcych państw względnie ich przedstawicieli następców dyplomatycznych; b) funkcyonaryuszy konsularnych obcych państw, o ile od są obywatelami państwa, które zastępują, pod warunkiem, że będzie pod a) i b) służba do użytku innych właścicieli; c) mieszkania wojskowe, które są w użytku zarządu wojskowego, wreszcie do przedmiotów, dostarczanych na podstawie umowy z zwarzyskiem; d) mieszkań i sklepów, przeznaczonych do celów urzędowych lub innych celów publicznych, kraju, powiatu, gminy albo fundacyi przez nie zarządzanych.

Przekroczenia niniejszego zarządzenia i zarządzeń na jego podstawie wydanych, karane będą, o ile nie podlegają surowszemu wymiarowi kary, przez magistrat grzywną do 1000 K lub aresztem do 14 dni. Jeśli zaś ktoś w celu uniknięcia zgłaszania, lub przy jego popełnieniu współudziela, karane będzie jak przy jego popełnieniu współudział.

WIAZDKI W SZPITALACH WOJSKOWYCH. W dniu wigilijnym w szpitale obrzędowym przy ul. Wrzesiowej w Krakowie urządzono choinkę dla dzieci drzewa, przy której zebrało się mnóstwo kolonii. Przesnowy tchu 1914 przyjękiem rozpoczęto wigilijnym Kyrykow. Następnie Bogusław Pierwszy stanęli i śpiewali pięć oraz kolędy. Powiązano i uwarto także dzieciom dla zebrania polskiego przy Kanwa wobecnie w pięknem Dudle i Lili Kobyl i Czerwonego na mniejszą kwotę, przyczyniły się do ozdobienia choinki. Bardzo wzbudzili działały w tym kierunku i zaiut majorwa Kryskowska, Konopranka, Zbrojowa, Sieczkowa, Westkiewiczowa, Mikiastowska, Żukowska i inne. W Nowy Rok zaini otrzymają dary amerykańskie.

Uwierzka w szpitale wojsk. zapasowym II odbyła się nader uroczyście w obecności dowódcy szpitala pułkownika dra Ziembickiego, delegatki Czerwonego Krzyża p. Pawłowicz, oficerów i personelu szpitalnego, chorych. Po przemówieniach okolicznościowych, odśpiewania koland pod pięknym, przez pp. magistrantki przyjętym drzewku, rozdano bogate dary Czerwonego Krzyża i amerykańskiego Stowarzyszenia Y. M. C. A. Szpital przyjął chorych suta wilia.

PRZEJĘCIE ZŁOTYCH I SREBRNYCH MONET. Krakowski Urząd walki z lichwą komunikuje nam pod datą 30 bm.:

Urząd walki z lichwą nakstytego wykonania ustawy z dnia 7 listopada 1919 o przymusowem wykupnie monet złotych i srebrnych oraz złota i srebra w stanie nieprzetrzebiony, dokonano w rozmiar Urzędu walki z lichwą i zwracając w porozumieniu z wiadomościami [illegible] [illegible] [illegible]

nie p. Dobrzańska, Organa p. Dobrzański, Damisa p. Zawiszówna, Harnuna p. Kasicka, Waterego p. Białkowski, Kiesny p. Wróblewski i inni.

DWA PRZEDSTAWIENIA SYLWESTROWE. odbędą się dzisiaj w teatrze „Rozmaitości". Jedno po południu na matinée z Dyrektora szlachta dla tego przedstawienia „program familijny", enormalnymi tańcami i śpiewami, dostępne dla młodzieży. Drugiego wieczór odbędzie się premiera Twardowskiego Pawlikowskiego przedstawienia w podwójnej liczbie 11 roty. Przedstawienie to zapewnione będzie w wigilię Trzech Króli w godzinie 11.

Z KLUBU ARTYSTÓW. Dzisiaj 31 grudnia o godz. 10 wieczór odbędzie się w salach klubu zebranie artystyczne.

POLOW NA CZARNEJ GIEŁDZIE. Urząd walki z lichwą, niezależnie od rewizyi wszystkich banków, kantorów wymiany itd., którego dokonano w całem mieście 30 grup rewizyjnych, przeprowadził także poszukiwania na stolcu i srebrem na t. zw. czarnej giełdzie na placach Dzielowskich a wcioto ul. Stradum. Ze względu pod kierownictwem urzędników policyi otoczyły tam około 150 pokątnych giełdziarzy, w znacznej części niedoszłych z Kowarowskich, przeprowadzono ich do najbliższej kawiarni Splitzera i tam poddano ich dokładnej rewizyi osobistej przyczem znaleziono w butach i rzeczy w ubraniu około 1 wartość monety. Skonfiskowano złoto i srebro złotem w 10 rubl. rosyjskiej, polskiej Kasy pożyczkowej.

SPRAWA ZŁODZIEJA BRYLANTÓW. Edwarda Danko, o której wczoraj pisaliśmy obszernie, przybyła wiele ciekawe rozmowy. Przenosowanie dochodzeniowe, z nas się ściągi do zwyczajnia z wszystkim, nosiłem między wieku, sprytnem i wszechstronnie przygotowanym fachowem. Przy rewizyi w mieszkaniu Danko znaleziono niezyko wiele kosztownych rzeczy, pochodzących z różnych kradzieży, jak także wiele fałszywych dokumentów na różne nazwiska, któremi Danko posługował. Wier znaleziono w posiadzeniu świadectwo dojrzałości z fałszywemi pieczątkami i podpisem dyr. Zawilińskiego, a dalej około 20 różnych dokumentów, druków i formularzy urzędowych, które sobie Danko sam na prawie wypełnił odpowiednio. Dalsze badania w tej sprawie mogą jeszcze przynieść ciekawe rezultaty. Edward Danko pogonił obecnie kradzieże w jakich 15 hotelach i pensyonach.

Z kraju i ze świata.

APROWIZACYA POLSKI. Warszawski „Przegląd Wieczorny" donosi: Zakupione w Ameryce pszenicy i zboże płyną już do Polski. W kwietniu obecnym wypadnie przybycie do Gdańska 12 parowców i 1000 ton mąki. Ledniek ten przywiezi jeden statek „Kościuszko", zakupiony przez rząd polski w Ameryce. Kawem zajmie do Gdańska „Office", drugi statek, własny zboże amerykańskie.

Pozatem otrzymujemy z Norwegii pięć tysięcy kilkaset beczek śledzi. Jeszcze część wielkiego zamówienia na śledzie, rozdzielono przez rząd polski w Holandyi. Ogółem otrzymamy 60000 beczek śledzi holenderskich.

Głód zdmy, jaki trapi nas od dłuższego czasu, zostanie niebawem całkowicie zaspokojony. W Poznaniem znaleziono nieskończoną ilość pszenicy kosztów, która dać może natychmiast 25 wagonów dziennie białej soli. Produkcja jej doprowadzona być może do 50 wagonów dziennie.

Wydaje natomiast będziemy cukier. Stary rządzące mają nadzieje poprawić tą drogą stan wahaty polskiej oraz otrzymać nawozy sztuczne niezbędne dla rolnictwa. W związku z tem norma cukru w miesiącu na być zmniejszona z 1 i pół funta na 1 funt miesięcznie, zaś ani wtedy cukier będzie dostarczany i dzieci. Nastąpi to dopiero w marcu, kiedy projektowane jest zwiększenie rzeczy chleba (o ile pozwolą na to zapasy zboża amerykańskiego).

POWRÓT JEŃCÓW POLSKICH Z ROSYI. Polska Agencya telegraficzna w Warszawie dowiaduje się od Delegata polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża komunikuje, że w wykonaniu rokowań ze sowiecką rosyjską organizacyą Czerwonego Krzyża pierwsza partya naszych jeńców i zakładników cywilnych w liczbie około 500 osób jest już w drodze do Polski i mogłaby obecnie pod Brzyszcem, Horymowem i Mińskiem. Wymaganie odejścia dla przejścia linii frontu nastąpi w dniach najbliższych.

DWUKROTNE ROZSTRZELANIE. Donosi z Warszawy Wiek, przy Wilnie wydarzyło się niezwykłe. Kriegsowy sądzami drugiej kolumny samochodowej wojsk polskich Wiktor Lukaszewski, skazany został za nadużycia na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok przedstawiono wczoraj do zatwierdzenia Naczelnikowi, pasowa. Po wysłuchaniu zachodzi w dniu 24 lm. wyrok został wykonany. W przeciągu 24 godzin zatem dokonały się wypadki przy niej lekarz w szpitale nie nieleżący skazał się na śmierć, po pierwszy odzyskał do niego wzdrowie. Jak mówi opowiadał lekarz, że skazańcy nie tyle, okazała się konieczność ponownej egzekucji.

TARNÓW. 25 grudnia. (Potwierdzenie się Towarzystwa rolniczego z kołkami rolniczemi. Z powyższem biegą tego tygodnia odbyło się zebranie powiatowe całego Towarzystwa rolniczego. Zebrało się 300 osób, w tem około delegatów i tylu zastępców ile nowej organizacyi rolniczej, która na powstać z zarządu i [illegible] kołek rolniczych i towarzystw rolniczych obecnych w kraju. Podjęto do tej okazji wskazać długich potrzebnych komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie i planowa Związku kołek rolniczych. Celem tego zebrania jest zjednoczenie rolnictwa i podniesienie stanu rolnictwa w kraju. Z wielu wyszedł inicyatywy, a pomiędzy innymi pp. posel Wiens, Padło, delegat Rady przyborowej, Sławsen i inni.

Na sprawozdaniu tem zastanawiano się nad sprawą wyzyskania bukowi, bezcenny kiedy jest bardzo znaczny procent w porównaniu (o wysokiej wartości, między innemi Tarnowa — mieje się — nie dyskutowano) ostatnio sprawę nieskończonego szlaku kontynentu obecnie w powiecie przez niektóre organy starostwa oraz sprawą sprowadzenia zboża siemnego na wiosnę.

Podjęto zgłaszanie z powyższego połączenia się towarzystw o charakterze rolniczym, które tak dla kraju, a przedewszystkiem dla naszego powinno na kolonizacyi zmierzać wszystkie, przeto wzywa, że przyszły organizacyi rolnicza powinna wziąć pod uwagę głównym miasta małopolskie, które będą ośrodkiem kultury mogą bacze zasad i głoda, powinno rolnych szkół i nowych organizacyj rolniczych, jeśli mają się poparcy i rozwoju [illegible] mieszkańcami miasta. A to tak nie jest, dowodem wzdłe szre rolniczego wojskowe.

Z POBYTU NACZELNIKA W POZNANIU. Z Poznania donoszą nam: Podczas swego ostatniego pobytu w Poznaniu Naczelnik odwiedził w towarzystwie dyrekcyi Pomnikiem. Naczelnik pańsiwa chwaty był między innemi na przedstawieniu w Wielkim Teatrze. Dyr. „Bethen publiczny Antyna, gdzie rolę drudzi. Wczoraj wieczór odbyło się zebranie na [illegible] pomnika „Wolności" w Poznaniu, między innymi wzięli się także do losy Naczelnika pańsiwa, podczas rajar ową prośbę słowami „A skoro nasz Naczelnik, to w Poznaniu [illegible] nasz [illegible] grosz złoty na pomnik „Wolności". Naczelnik pańsiwa [illegible] lecz razem zakończony oświadczył: „Nie mam nic grosza". Wyjawił go dopiero z kłopotu, towarzyszy mu przyjaciel [illegible] wręczając zwyjście na [illegible] Nowodzki [illegible] [illegible].

SKAZANIE ŻOŁNIERZY. Z Berna morawskiego donoszą: Przez sądem wojskowym zakończył się proces przeciwko 12 żołnierzom, którzy w czasie walk na Słowacyzmie odmówili posłuszeństwa oficerom. Ten ostatni wtedy cała kierownicę, jako mieszane rozbiór. Najwinniejszych żołnierzy skazano na karę od 9 do 18 miesięcy aresztu.

PRZERWANY LOT REKORDOWY. Berliński „Lokal-Anzeiger" donosi z Rotterdamu W Australii w Charlesville (Queensland) zakończył się lot kapitana Smitha, odbywającego podróż z Anglii do Australii, zanim mógł osiągnąć Melbourne. W Charlesville rozstrzaskała się jedna część składem samolotu, który w Australii nie można było zastąpić i lotnik dokonczyć musiał swoją podróż koleją do Melbourne.

ZMARŁI.

Dr Wacław Wesołowski, jeden z najwybitniejszych lekarzy polskich, zmarł w Warszawie. Po świętach się głównie zmarłem. Wacław Wesołowski był zrwy udział w organizacyach lekarskich i ogłosił wiele wartościowych prac zawodowych.

REPERTUAR

MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Czwartek, 1 stycznia popoł. „Dziecko polskie" L. Rydla, wieczorem „Najezdcy" G. Zapolskiej.

Piątek, 2 stycznia: „Nina" L. Kampa.

REPERTUAR

MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Czwartek, 1 stycznia 1920 popoł. „Boże Narodzenie", wieczorem „Jasełka wyjątek".

REPERTUAR „RAGATELI".

Czwartek, 1 stycznia 1920 popoł. „Hiszpańska nocka", wieczór „Rozwód prof. Pytla".

REPERTUAR „NOWOŚCI".

Czwartek, 1 stycznia popoł. „Dzień, gdzie skowronek śpiewa", wieczorem „Revia operetkowa".

Wspaniała sylwestrowa rewia humoru w „Uciesze".

MAKS LINDER, ZUZANNA GRANDAIS I SASCHA GUITRY

najgenialniejsi mazowie francuskiego humoru, lekkiego, jak pianka, a zawrotnego, skrzącego, jak perlisty szampan, dzierżyć będą berło dzisiejszego turnieju wesela i śmiechu w »UCIESZE«. — Król humorystów, MAKS LINDER, rozśmieszy do łez przeparadną trawestacyę Molierowskiego

13370

Lekarza mimo woli,

a niedoścignione czarodziejka, wdzięczny kobiecy śmiechu, ZUZANNA GRANDAIS, i jedyny w swoim rodzaju SASCHA GUITRY wywoływać będą salwy śmiechu w najzabawniejszej z francuskich fars filmowych:

Każde swoją spódniczkę...

SYLWESTROWY WESOŁY PROGRAM.

Początek o godzinie 4.30 bez przerwy — zaś ostatnie przedstawienie o godzinie 9 wieczorem

W KINOTEATRZE »SZTUKA«.

»MAKS I WOREczEK«

najnowsza komedya z Maksem Linderem oraz

»DWAJ MĘŻOWIE PANI Y«

najnowsza komedya z HENNY PORTEN.

Nad program 13373

najnowsze aktualności »Pathe Freres et Co«.

WATROBA A ROZSTRÓJ ŻOŁĄDKA. Rozstrój działalności kiszek najczęściej jest pochodzenia wątrobowego. U tego rodzaju chorych wskutek przewlekłego zatrucia powstają często zawroty i bóle głowy, migrena, skóra nabiera barwy żółtej, odbech staje się cuchnący, zjawia się niesmak, występuje utrata łaknienia, sen zaś bywa przykry. W podobnym wypadku należy przedewszystkiem dążyć do uregulowania działalności kiszek. Powyższy cel można osiągnąć przez zastosowanie »CASCARINE LEPRINCE«. Środek ten działa jednocześnie na wątrobę i na kiszki, zwiększa wydzielanie się żółci, pobudza działalność wydzielniczą gruczołów trawiennych, przeciwdziała fermentacyi w kiszkach i leczy gruntownie zaparcie. Dawka: jedna lub dwie pigułki wieczorem podczas jedzenia. 11981

PIEKŁO

Z powodu ostatnich zarządzeń walutowych.

Kraków, 31 grudnia.

Dzisiaj odbyła się w sali posiedzeń magistratu konferencyja zwołana przez prezydenta m. Tadeusza Rozwadowskiego z udziałem zastępców wyższych. Wzięli w niej udział dyrektorowie instytucyj finansowych, członek członków szkół finansowej, [illegible] i kilku wybitnych ekonomistów. Po zagajeniu przez prez. Federowicza rozwinęła się obszerna dyskusya. Wszyscy mówcy wskazywali na szkodliwość rozporządzeń ministerstwa i domagali się jaknajrychlejszego ich cofnięcia. Z kilku stron podkreślano tej niezyczaiwą wobec Małopolski konieczność rozporządzeń i wypowiadano obawy, że ustalona w nich relacya 100 K = 70 mk. pomyślana jest jako wstęp do niekorzystnej dla nas regulacyi waluty. Przeważnem większość wypowiedziała się też za pozostawieniem ustalenia równoczesności i równowartościowości obu walut (100 mk. = 100 K).

Pełnym ciągiem obrad tej konferencyi było odbyte wczoraj w sali obrad Izby handlowej posiedzenie, w którem wzięło udział kilkudziesięciu najwybitniejszych przedstawicieli krakowskiego świata przemysłowego i handlowego. Zagaił je prez. Federowicz, podkreślając szkodliwość nowych zarządzeń walutowych ministra skarbu i powagę sytuacyi, zwłaszcza wobec nieżyczaiwego braku gotówki na rynku w przemyśle, jak w handlu, które obecnie będzie tej gotówki pozbawiły. Pierwszy zabrał głos dr L. Gross, inspektor wywodów którego zawiera artykuł, podany przez nas dzisiaj na innem miejscu. Przemawiali następnie pp. Udersk i dr Niedźwiedzki, który zwrócił uwagę na dyletantyzm tych zarządzeń na klasycznym przykładzie najnowszego rozporządzenia w „Monitorze" urzędowym w sprawie powiększenia podatku od alkoholu, gdzie jako równowaźnik marki podano urzędowo 2 korony. Następnie podkreślił dr Niedźwiedzki, że przewlekło tym walutowym rozporządzeniom zapretesłować należy ze względów konstytucyjnych, ponieważ bowiem one przejęte przez Sejm. Pozatem unikacya waluty w Polsce jest pilna i dwodzowna.

Prof. A. Krzyżanowski podniósł, że należy przeciwić tym rozporządzeniom szybko podnieść protest przez wysłaną deputacyę. Uzyskiwany jest [illegible] Warszawy drukowana jakichś nowych koron, określa mowa jako bardzo szkodliwy. Oprócz tych wyżej wysłanych żądań deputacyę powinna postawić żądanie pozytywne: jak najspieszniejszego ustalenia stosunku relacyi między marką i koroną, oraz wprowadzenia korony jako środka płatniczego, mającego moc zwalniania od zobowiązań, nietylko do rządowych ale i do prywatno-prawnych stosunków.

Dyr. Paszkowski zwraca uwagę, że jednak rozporządzenia nim. Gróbskiego opierają się na ustawie i akcyę przeciwko nim radzi zostawić posłom. Proponuje konkretną, jednakową liczbę odpowiedzi instytucyj finansowych na propozycyę składania gotówki ponad 10.000 K.

Zabierali jeszcze głos dyr. banku Przemysłowego Filipa, dr Niel, prof. Krzyżanowski, dr Gross i inni, poczem uchwalono rezolucyę, przedłożoną przez dra Grossa:

Zgromadzenie stwierdza, że ostatnie rozporządzenia ministra skarbu w sprawie koron, wydane bez wspełnodziałki Sejmu, są w wysokim stopniu krzywdzące i mogą pociągnąć za sobą nieobliczalne wstrząśnienia ekonomiczne. Wobec tego zgromadzenie domaga się bezzwłocznego cofnięcia obu rozporządzeń. Przy zaś ogólnej unifikacyi waluty należy przyjąć za zasadę, że 1 marka równa się 1 koronie i należy równocześnie pozostawić przez dłuższy czas w obiegu stemplowane korony na równi z markami, aby będzie przyzwyczaić się do równoległego traktowania marki i korony.

Następnie rezolucya proponuje, dla czasowego zapobieżenia brakowi koron, albo pożyczkę kilkuset milionów w banku austro-węgierskim, albo też zamówienie ich tam za stemplem państwa polskiego.

Rezolucyę tę dra Grossa zgromadzenie przyjęło w zasadzie. Dla przeprowadzenia w niej pewnych poprawek, uwzględniających inne podniesione na zgromadzeniu postulaty i zastrzeżenia, wybrano komitet [illegible] i kilku osób, który zajmie się także sposobami przeprowadzenia akcyi protestującej.

Sprawa sądownictwa w byłym zaborze pruskim.

Berlin, 31 grudnia (PAT). Urzędowo podaja do wiadomości:

Wskutek porozumienia się z rządem polskim pruskie władze sądowe wstrzymują swoją działalność w obszarowych sądeczach prowincyi poznańskiej z dniem 31 grudnia br. Natomiast we wspomnionych obszarach, które Prusy mają obecnie, pruskie władze sądowe kontynuować będą swoją działalność poza dzień 1 stycznia 1920, a mianowicie na obszarach, które mają się stać polskimi do czasu opuszczenia tych obszarów przez wojsko i obsadzenia ich przez Polaków, na innych zaś obszarach aż do przejęcia sądownictwa przez państwo, w skład którego dany obszar wejdzie. Zadania w rozgraniczeniu akcyjnego sądownych na obszarach, które mają być ostatecznie i na obszarach, sąsiadujących z [illegible] Szary, Gdańsk), następnie dopiero na podstawie dalszych umawiań, a więc nie wejdą w życie już z dniem nabycia mocy prawnej przez traktat pokojowy, jak to pierwotnie było w planie.

Przejęcie sądownictwa w Poznańskiem

Poznań, 31 grudnia (PAT). Dnia 6 stycznia odbędzie się uroczystość z okazyi przejęcia sądownictwa. Po mszy świętej w katedrze nastąpi zaprzysiężenie sędziów w sali wonowej zamku, zaś wieczorem odbędzie się raut w salach zamku. Dopuszczeni sprawiedliwości rozesłał liczne zaproszenia do polskich urzędników sądowych na bazach obszarach Rzeczypospolitej. Pierwsi poznańskie nadmieniają, że sędziowie jak odznaki będą nosili na piersiach orła polskiego na wstążce.

Sprawa plebiscytu.

Praga, 31 grudnia (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi z Paryża:

Komisya, której powierzono przeprowadzenie plebiscytu, zebrała się wczoraj pod przewodnictwem jen. Rondy, aby przygotować materyał do konferencyi z Niemcami, która ma nastąpić w najbliższym czasie.

Wojsko dla terenów plebiscytowych.

Wiedeń, 31 grudnia (PAT). Biuro korosp. donosi z Paryża:

Rada Najwyższa zajmowała się na posiedzeniu 29 bm. sytuacyą w krajach nadbałtyckich i doszła do przekonania, że opróżnienia krajów bałtyckich przez wojska niemieckie należy uznać za ukończone.

Po pobraniu udziału się delegacji niemiecki kongresy armii kolejnych z wojskowymi przedstawicielami Niemiec, majorem Boetzebersa i majorem Michaelisem, na Konferencyę, by ustalić warunki transportu wojsk koalicyjnych przeznaczonych do terenów plebiscytowych. — Komisya, której polecono przygotowanie plebiscytu, zebrała się 29 bm. pod przewodnictwem jenerała Rondy, aby przygotować materyał dla konferencyi z komisyą niemiecką, która ma się odbyć w najbliższym czasie.

Komunikaty wojenne.

Warszawa, 31 grudnia. (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dnia 29 grudnia:

Front litewsko-białoruski: Bitwy wyrady nieprzyjacielskie w okolicy Dzisny i na południe od Kowla zostały odparte. Atak nieprzyjacielski na wieś Starikowo i na północ od Bobruiska i równocześny atak wzdłuż mobylowskiej szosy nie miały powodzenia. Na odcinku polskim artyleryą nasza skutecznie ostrzeliwała pozycye nieprzyjacielskie pod Skrzygałowem i Chusnają.

Front wołyński. Bez zmiany.

Warszawa, 31 grudnia (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dnia 30 go grudnia:

Front litewsko-białoruski: Próby ofensywnia Dzisny przez nieprzyjaciela w okolicy Lempola i ujścia rzeki Usmate zostały przez nasze odegrały odszczemione. Odbiegły bolszewickie, które przegrawszy się przez Berezynę, zaatakowały Nowosielki, zostały po dłuższej walce z powrotem odrzucone na wschodni brzeg rzeki. Na odcinku polskim ataki nieprzyjacielskie na Młynok i Kołkowice zostały z dużemi stratami dla nieprzyjaciela odparte.

Front wołyński: Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu jeneralnego
pułkownik Haller.

Z walk bolszewików.

Wiedeń, 31 grudnia (PAT). Biuro kor. donosi z Moskwy pod datą 29 bm.:

Pod Narwą toczą się gwałtowne walki. W okolicy Borysowa ogień armatni. W okolicy Kijowa zajęto Olucharię. Pod Krzemieńczygiem przekroczono Dniepr.

Na zachodniej części frontu południowego postępujemy się aż do 20 wiorst na południe od Ługańska. Na koncie wschodnim dalsze postępy.

Wiedeń, 31 grudnia (PAT). Biuro korosp. podaje z Moskwy sprawozdanie bolszewickie z 29 bm.:

Pochód na południe od Kijowa po prawym brzegu Dniepru postępuje naprzód. Na froncie południowym zajęto Millerowo i Stablańsk.

Z frontu południowego donoszą o wielkich sukcesach. Front nieprzyjacielski zdaje się być zupełnie rozbalonym. Na froncie wschodnim trwa pochód naprzód dalej. Wzięto mowa kilka tysięcy jeńców do niewoli.

Spisek terorystów rosyjskich.

Zurych, 31 grudnia (Tel. wł.) Z Nowego Jorku donoszą:

Masowe wywieszenie anarchistów spowodowało było wykrycie wielkiego spisku terorystów rosyjskich. W czasie rewizyi w rosyjskim „Narodnym domu" w Nowym Jorku znaleziono ogromną ilość materyału do wyrobu pocisków. Istniał plan rozesłania bomb jako podarków gwiazdkowych kilku wybitnym osobistościom. Inspektor policyi nowojorskiej oświadcza, że anarchiści chcieli najwcześniej wywołać pogłosk i łowczyzne z zamiarem ogłosić dyktaturę proletaryatu. Spisek został jednak na czas wykryty i dzięki temu przeszkodzono wykonaniu projektowanego zamiaru. Ponieważ jednak istnieje przypuszczenie, że jeń kilka maszyn piekielnych zdołano wysłać, przeto policya nowojorska ostrzega w pismach przed niewczynnymi podarkami gwiazdkowymi.

Ograniczenie kolejowe w Austrii.

Wiedeń, 31 grudnia (Tel. wł.) Dzisiaj odbędzie się tutaj w ministerie kolejowym konferencya w sprawie dalszego utrzymania ograniczeń ruchu pociągów osobowych. W konferencyi wezmą udział także zastępcy państw koalicyjnych. Dowód wagę jest obecnie tak minimalny, że o zniesieniu ograniczeń na razie nie może być mowy. Zdaje się jednak, że nastąpi tylko jednodniowa przerwa a mianowicie, że dnia 2 stycznia z wszystkich dworców wiedeńskich wyjdą podwyższone będzie po kilka pociągów osobowych, aby umożliwić obcym, bawiącym w Wiedniu, wyjazd do domów. Od dnia zaś 3 stycznia znowu na dłuższy czas obowiązywałoby wstrzymanie ruchu pociągów osobowych z wyjątkiem kilku pociągów lokalnych i kolejowych.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

z dnia 30 grudnia 1919.

	ofiar.	żąd.
Akcye bankowe:		
Bank gal. dla handlu i przem.	575—	605—
Gal. ziem. Bank kred.	500—	——
Akcye Tow. handl. i przem.:		
Polskie Tow. handlowe	470—	500—
„Gorka" fabryka cementu	925—	975—
Gal. akc. Zakłady gorz. Siesta	960 —	1040—
Waluty:		
Marki polskie	120—	170—
Transakcye	200—	210—
Ruble carskie po 500 rb.	200—	210—

KURSA GIEŁDY WIEDEŃSKIEJ z 30 bm.: Renta austryacka 89.25, austryacka renta kronowa 89.25, węgierska renta kronowa 100, losy tureckie 1550, Pyrohrsen 1400, [illegible] 1250, Anglobank 925, Bankowe 925, Zakład kredytowy 1160, Bank depozytowy 801, Landerbank 1270, Merkury 860, Unionbank 905, Bank obrotowy 740, Zjednoczona Banka 1020, Kolej północna 14.200, Kolejo austryackie 4150, Kolejo podbiera 544, Alpine 2270, Berg und Hutten 9.600, Krupp 1750, Poldihütte 2200, Prageraken 7300, Bima 2600, Sosta 1724, Zieglerwerk 900, Apollo 5010, Kazpety 10.200, Galicya 12.500, Schodnica 7000.

KURSA AUSTRYACKIEJ CENTRALI DEWIZ z 30 bm.: Amsterdam 5075—5010, Berlin 870—872, Zurych 2575—2570, Chrystyania 3400—3490, Kopenhaga 2125—2170, Sztokholm 3675—3670, Marki niemieckie 200—221, Lei 400—482, Lewy 310, Franki szwajcarskie 2600—2654, Franki francuskie 1440, Liry 1200, [illegible] 1000, Dolary 100, Ruble 100—110.

Kursa w wolnym obrocie: Zagrzeb 169—172, Budapeszt 10.000 mdy koronowe 116—120, 1000 koronowe 117.90—120.90, Kraków 125—135, Praga 274—284, czechosłowackie [illegible] koronowe 274—289, miejsce 271—288, [illegible] mdy 140—110.

KURSA SZWAJCARSKIE z 30 bm.: Berlin 11.40, Wiedeń 9.25, Praga 9.40, Holandya 210, Nowy Jork 555, Londyn 21.21, Paryż 52, Medyolan 41.90, Bruksela 32.70, Kopenhaga 149.25, Sztokholm 139, Chrystyania 148, Madryt 106.50. Kursy stemplowane i niestemplowane 5.50.

KURSA HOLENDERSKIE z 30 bm.: Londyn 10.15¼, Berlin 54.25, Paryż 27.85, Szwajcarya 47.90, Wiedeń 1.85, Kopenhaga 80.90, Sztokholm 57.70, Chrystyania 56.85, Nowy Jork 267, Bruksela 25.40, Madryt 50.50, Medyolan 20.75.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

PRZY ZMIANIE ROKU wszystkim P. T. Odbiorcom w tej drodze przesyła najlepsze życzenia, dziękując za dotychczasowe stale okazywane zaufanie i polecając się nadal łaskawym względom.

FIRMA LUDWIK AKSMAN
13311 KRAKÓW, UL. SZEWSKA 10.

ODDZIAŁ SKUPU ZIEMIOPŁODÓW
PRZY BIURZE APROWIZACYI MAGISTRATU
M. KRAKOWA

uprasza wszystkich pp. Obywateli — większych producentów zboża w powiecie Miechowskim i Pińczowskim,

by poderza pobyta w Krakowie zgłaszali się do biura Oddziału (Główny gmach Magistratu — Biura Aprowizacyi) w dni powszednie od godziny 10 do 2, w niedziele i święta od godziny 11 do 1 w sprawie odstawy kontyngentu zbożowego dla miasta Krakowa i układów o nadkontyngent, zbiwiając ten samem w obopólnym interesie pracę Oddziału. 13365 3

ODDZIAŁ SKUPU ZIEMIOPŁODÓW.

W KANCELARYI Adwokata SEWERYNA FENDLERA, ulica Grodzka L. 11, potrzebna jest PANNA, rutynowana, pisząca biegle na maszynie. Posada do objęcia od 15 stycznia 1920 roku. 13342

DO SPRZEDANIA: palta nowe i używane, całe ubranie frakowe, zarzutki, bielizna, otomana, łóżko z materacami, szafka nocna, parawan, stoliki, kufry. — Wiadomość: Pędzichów L. 22, II. piętro, od godziny 2 do 3. 13344

KANCELARYA Dra LANDAUA, adwokata w Krakowie, ul Karmelicka L. 8, poszukuje rutynowanej maszdantki, piszącej biegle na maszynie. 13358 2

PERSKI PŁASZCZ, modny, bardzo elegancki, oraz FUTRO MĘSKIE NA POPIELICACH, sprzedam okazyjnie UL. STRADOMSKA L. 11, Hotel Lomiyński Nr 6. 13361 2

Za spokój duszy ś. p.

Władysława Krzyżańskiego

jako w drugą rocznicę śmierci odbędzie się w sobotę, dnia 3 stycznia 1920 r., w kościele parafialnym w Szczucinie

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

na które Krewnych i Znajomych zaprasza

ŻONA Z DZIECMI.

PODZIĘKOWANIE.

Za długotrwałe i troskliwe leczenie matki i żony w ciężkiej i niebezpiecznej chorobie zasyła tą drogą Drowi Trammerowi z Tarnowa wyrazy szczerego uznania i głębokiej wdzięczności Rodzina POMERANZÓW

13348 z Tarnowa.

ZAWIADAMIAM P. T. CZŁONKÓW, że napiwki w lokalach restauracyjnych, cukierniach, mleczarniach są zniesione. Personalowi, obsługującemu gości, nie wolno za obsługę, jak dotychczas, doliczać 10 procent do rachunku. — P. T. Publiczność ma płacić tylko te ceny, które są uwidocznione w cenniku. Cenniki wydaje Stow. przem. gosp.-szynkarskie, które muszą być potwierdzone przez Magistrat. 13367

Stowarzyszenie przem. gospodnio-szynkarskie w Krakowie.

ZAWIADAMIAM P. T. CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA PRZEM. GOSP.-SZYNKARSKIEGO W KRAKOWIE, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie ze współudziałem członków Stowarzyszenia przem. gosp.-szynkarskiego w Tyńcu, w ratuszu krakowskiego odbędzie się dnia 5 stycznia 1920 roku o godzinie 3 po południu w lokalu Izby handlowej i przemysłowej, ulica Długa L. 1. — Z powodu ważności spraw, proszę się o jak najliczniejsze przybycie. 13369

Przełożony Stowarzyszenia:
ST. WOLKOWSKI.

Podpisane Instytucye finansowe podają do publicznej wiadomości, że z powodu braku koronowych znaków obiegowych wypłaty uskuteczniać będą tylko w oddziałach na Polską Krajową Kasę Pożyczkową (Kraków, ulica Wiślna L. 3), gdzie fundusze ich są zdeposowane.

Zarządzenie to jest przejściowe i wywołane jedynie technicznym brakiem koronowych środków płatniczych.

Kraków, dnia 30 grudnia 1919.

Bank Krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi, Filia.
Bank Przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi, Filia.
Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu.
Gal. akc. Bank Hipoteczny, Filia.
Gal. Ziemski Bank Kredytowy, Filia.
Krakowski Bank Komercyalny.
Bank Związku Spółek Zarobkowych, Filia.
Powiatowa Kasa Oszczędności.
Powiatowa Kasa Oszczędności miasta Podgórza.
Wiedeński Bank Związkowy, Filia.
Akc. Tow. Bankowe i Kantorów Wymiany »Merkur«, Filia.
Powszechny Bank obrotowy, Filia.
Wiedeński Bank Lombardowy, Filia.
Towarzystwo Wzajemnego Kredytu.

13350 3

WARSZAWSKA FABRYKA WYROBÓW SKÓRZANYCH

H. Pasbalskiego

założyła skład fabryczny dla sprzedaży hurtownej u firmy

Abraham Lindenbaum

Kraków, ul. Dietla 45—57, tel. 539

i poleca w wielkim wyborze:

portfele, portmonetki, torebki damskie, teki adwokackie i t. d. 13352 5

Wpisy na 3-miesięczne

Kursa handlowe

W SZKOLE BUCHALTERYI »HERMES« J. PILCHA

W KRAKOWIE, UL. FLORYAŃSKA L. 39, II. PIĘTRO, codziennie do 10 stycznia 1920 r. Zmiejscowych wynosza Ilstowie. 13283 10

POSZUKUJĘ rutynowanej praczki, któraby się podjęła prania bielizny kosztownej, około 500 sztuk tygodniowo. Bliższych szczegółów udziela p. M. Turlińska, Podwale 3, parter.

POLSKIE KURSA HANDLOWE w szkole K. ZIMOWSKIEGO kształcą na buchalterów, kasyerki, magazynierów etc. Wpisy tylko do 10 stycznia 1920 roku. Kraków, Rynek L. 17, II. piętro, godz. 3 do 7, lub ulica Tenczyńska L. 2. — Prawo wydawania świadectw. 13210 4

KUPNO, SPRZEDAŻ nieruchomości, zakładów handlowych i przemysłowych przeprowadza szybko 12978 6

POLSKA JENERALNA AJENCYA PRZEMYSŁOWA »OBRÓT« — KRAKÓW, ULICA STAROWIŚLNA L. 6. Godziny biurowe: 9½ do 1 i od 4 do 6.

Krowiarskie czysta naturalne mieszane SZCZEWA

Główny skład dla Polski Perlberger i Schinker, Kraków, Grodzka 48.

Obuwie skórzane w wielkim wyborze po przystępnych cenach poleca firma: Alfred Frankel Sp. Kom.

pantofelki salonowe i pantofle domowe

Kraków, Rynek gł. l. 14.
Telefon 2347.
Zastępca: L. Steigler.

Zdolna krawcowa
przyjmuje robotę w domach prywatnych; wyłącznie wszelkie roboty w zakres krawieczczyzny wchodzące. Zgłoszenia: A. Fedusia, ul. Floryańska 30, II p. 13318 1 2

Panienka
inteligentna potrzebna zaraz do ekspedycyi. Zgłoszenia z świadectwami przyjmuje od 8—10 przed południem Józef Gumiewicz, ul. Bracka 8. 13318 1 2

Rządca-gorzelnik
ze szkołą rolniczą, gorzelniczą, z długoletnią praktyką, zmyślny poszukuje posady. Adres **B. S. 50** poste rest. Rzeszów. 13319 1 2

Mamka zdrowa
z dzieckiem, poszukuje miejsca w lepszym domu. Wiadomość: ul. św. Gertrudy 9, u stróża. 13310

KORKI
w różnych gatunkach, najlepszej jakości, w rozmaitych rozmiarach poleca **M. Prowizor**, Tarnów, fabryka korków. 13312 1 2

Do sprzedania
II-p. kamienica, 9 okien frontu, z kranem wiszącem, z ogrodem 245 sążni. Wiadomość: ul. Topolowa 29, w sklepie. 13320 1 2

SPRZEDAM
w Krakowie nowy dom piętrowy, na 334 metr. kwadratowych materyałów zakładowanej przestrzeni stojący, na którym podług zatwierdzonego planu postawić można drogie, względnie trzecie piętro. Przy domu tem ogródek z pierzyną, 30 drzew owocowych i starra tramwaju. Zgłoszenia pod **A. N. 430** poste restante, Kraków, główna poczta. 13324

Dachówki cementowej
wagonami, najnowszy i najpraktyczniejszy model, jak również i przyrządów do wyrobów dachówek własnego modelu, dostarcza „Fotoniarnia" Wadowice. 13325 1 10

Rodzina
int. lar. przyjmie na pensyę pałaskiego dobrego domu, urządzającą do szkół średnich. Fortepian w domu. Wiadomość ul. św. Filipa 11, II p. na prawo, od godz. 9—4 po południu. 13287 1 2

Mszynista
magier, ustawia maszyny parowe, wykonuje wszelkie roboty w zakresie maszynowym. Przyjmę ewent. posadę do dozoru maszyn parowych. — Zgłoszenia pod „Mszynista" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 13322 1 2

Pannę
z dobrem pismem przyjmie zaraz firma **Bujnax i Wołłowicz**, Kraków, ul. Podwale 4. 13323 1 2

Do sprzedania
fortepian Ibell, łóżka dębowe z materacami, stół, lustro, szafa, 2 łóżka tiakowe, maszyna pierzkowa do szycia, skrzypce, cytra. Kraków-Ludwinów, ul. Spiska 70. 13330 1 2

Do sprzedania
segur stołowy, satyk, dobrze utrzymany; frak z kamizelką, prawie nowy, na szczupłego; ciepłego wędzonego, łyżnik 6, III p., drogie schody, drzwi 17. 13303 1 2

Poszukuję pokoju
umeblowanego, z opałem, elektryką i utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia: firma Sternschuss, ul. Bracka. 13304 1 2

Futro damskie
(elektra-seldki) 10.000 K. Płaszcz z ang. raticos, podszyty popielicami z kołnierzem i narzutkami z lisów krzyżowych z odpowiednią czapką. Woły K. wszystko nowe, możne wadzędzie, do oprzedania. Ul. Lubicz 9, II p., na prawo, między 2—4 po poł. 13327

Parcela „Lwegrowa w Brzesku Nowym, przyległa do frontem do ulicy Kościuszki, do sprzedania. Wiadomość w Biurze dzienników „Rach", ul. Szczepańska 9. 13328 1 2

Pierwsza polska koncesyonowana agencya najurzetniu małżeństw
„IKA"
Kraków, ul. Szewska 16, II p.
załatwia najdyskretniej sprawy stanu cywilnego. 13318 1 2

Wielka rafinerya nafty w Małopolsce poszukuje do laboratoryum zdolnego, młodego, niekomunego
chemika.
Pierwszeństwo mają chemicy z praktyką w przemyśle naftowym lub też pokrewnym. Zgłoszenia pod **L. L.** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 13320 1 2

AKTUALNOŚĆ, SATYRĘ I HUMOR ZNAJDZIECIE, CZYTAJĄC
REWIĘ I SZCZUTKA

REWIA
NAJWIĘKSZY TYGODNIK ILUSTROWANY W POLSCE
ZESZYT ZAWIERA OKOŁO 100 RYCIN
PRENUMERATA KWARTALNA K 60·—
Z PRZESYŁKĄ K 65·—

SZCZUTEK
TYGODNIK SATYRYCZNO-POLITYCZNY
WYCHODZI CO NIEDZIELĘ
POD REDAKCYĄ ST. WASYLEWSKIEGO I KAZ. GRUSSA
PRENUMERATA KWARTALNA K 25·—
Z PRZESYŁKĄ K 30·—

ADMINISTRACYA: KRAKÓW, TOW. „RUCH" (DAWNIEJ HOPCAS I SALOMONOWA), ULICA SZCZEPAŃSKA L. 9. 13326 1 2

Pierwsza, koncesyonowana przez Ministerstwo
Wyższa szkoła kroju i szycia
Józefy Zahlebickiej, Kraków, ul. św. Krzyża 7
otwiera dnia 7 stycznia dla tak i panienek umiejących szyć 1-miesięczny kurs kroju systemu Worth'a, dla nieumiejących szyć 5-miesięczny kurs na przystępnych warunkach. Na bieżące nauka stosuje polskiego. Zgłoszenia codziennie od godz. 9 do 12 i od 3—6 po południu. 13283 1 2

KRAKOWSKA SPÓŁKA WYDAWNICZA
wydaje
Prawa Państwa Polskiego
w oprac. prof. Wład. Leop. Jaworskiego.
Dotychczas wyszły:
Zeszyt I Prawo polityczne (od 1 lutego 1918 do 18 lipca 1919). Cena 40 K. z przesyłką pocztową 42 K.
Zeszyt II Prawo polityczne (od 18 lipca do 2 października 1919). Cena 45 K. z przesyłką pocztową 47 K.
Dalsze zeszyty w przygotowaniu. 13008 5 5
Zamówienia przyjmuje Krakowska Spółka wydawnicza Kraków, ul. Gołębia 20 i wszystkie księgarnie.

PRECZ Z OBCYMI WYROBAMI! POPIERAJCIE WYRÓB KRAJOWY!
Żądajcie tylko:
znakomitej **pasty do obuwia** z marką „Ewa 419"; **mydeł toaletowych** t. j. speikowych, liliowo-mlecznych, „Ewa", „Magnolia", perfumeryjnych, „Kosmos-Magnolia", zawierających 80% tłuszczu. 10414 4 10
Glinane garnki ogniotrwałe
poleca:
Reprezentacya wyrobów krajowych chemiczno-kosmetycznych
A. J. Lewiński, Kraków, ulica Starowiślna 35.

NOWA POLSKA FIRMA!
Dom Bankowy i Kantor wymiany
Maryana Ambrosa
Kraków, ul. Szewska 9. — Tel. 2292.
Kupuje i sprzedaje waluty po najlepszym kursie. 10616 6 10

Urządzenia elektryczne
w najkrótszym czasie wykonuje koncesyonowany Zakład instalacyjny
Teodor Dembitzer i Ska
Kraków, plac Dominikański 2, Telefon 3335. 12759 3 3

Inżyniera budowy maszyn
poszukuje 10697 5 5
Austro-Daimler, Akc. Tow. motorowe
Główne biuro sprzedaży
Kraków, ulica św. Gertrudy 2.

Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie.
Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie
akcyonaryuszy
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu
odbędzie się dnia 27 stycznia 1920 r. o godzinie 4 po południu w lokalu Banku pod L. 26 w Rynku głównym w Krakowie.
Porządek dzienny obrad:
1) Podwyższenie kapitału akcyjnego;
2) Zmiana statutu;
3) Ewentualne wnioski.
P. T. Akcyonaryusze, którzy zamierzają wziąć udział w powyższem Ogólnem Zgromadzeniu, zechcą swoje akcye, kwity tymczasowe lub kwity depozytowe na takowe, złożyć najpóźniej do dnia 3 stycznia 1920 włącznie do kasy Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie lub do kasy Banku Krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem we Lwowie lub do kasy Filii Austr. Zakładu Kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie albo do kasy Austr. Zakładu Kredytowego dla handlu i przemysłu w Wiedniu, w zamian których wydane im będą karty wejścia na Ogólne Zgromadzenie, z oznaczeniem przypadającej każdemu ilości głosów, tudzież pokwitowania na złożone akcye lub kwity. 13175
Kraków, dnia 22 grudnia 1919.
Rada Zawiadowcza
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu.

CZASOPISMO GÓRNICZO-HUTNICZE
jest wraz z dwutygodniowym dodatkiem
CZASOPISMO NAFTOWE
jedynym w Polsce organem, poświęconym sprawom górniczego, hutniczego i naftowego przemysłu, oraz związanym z nim gałęziom wiedzy i techniki.
Przedpłata roczna 60 mk, zeszyt pojedynczy 4 mk.
Biuro Redakcyi i Administracyi: w Warszawie, ul. Bielańska 18 — w Krakowie, ul. Jagiellońska 5.
Konto P. E. O. Nr 141.049. 12809 1 3

LOKOMOTYWKI BENZYNOWE POLNE KOLEJKI

na składzie

AUSTRO-DAIMLER, Akc. Tow. Motorowe
Główne biuro sprzedaży
Kraków, św. Gertrudy 2

SAMOJAZDY OSOBOWE I CIĘŻAROWE
DO RYCHŁEJ DOSTAWY.
10692 3 0

Towarzystwo Zaliczkowe
w Brzesku
Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką
udziela pożyczek swym członkom na weksle i skrypta.
Przyjmuje wkładki oszczędności na procent
4%
ewentualnie według umowy i wyższy. — Podatek rentowy opłaca Towarzystwo z własnych funduszów. 13068 3 3

SIKAWKI
parowe i motorowe, ręczne zatarkowe i dwukołowe,
POMPY
parowe oraz do napędu motorowego dla wszystkich celów,
APARATY DEZYNFEKCYJNE
parowe, pierwszorzędnej konstrukcyi,
ANIHILATORY (kosztry do gaszenia opnia)
oraz inne maszyny i przybory techniczne
poleca 13287 2 3
Firma K. REZAC i Ska
fabryczny skład maszyn, sikawek i pomp
Kraków, ul. Długa 1, gmach loby handlowej.

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH „OBLEW" KRAKÓW GRZEGÓRZKI
zakupi większą ilość
Blachy czarnej 1) 2—2 mm grub.,
Brusów bukowych 3 i 2 calowych,
Drzewa opałowego. 11874 4 4

DRUKI wszelkiego rodzaju, zakresem drukarstwa objęto, jak: broszury, tabele, cenniki, cyrkularze, afisze, księgi handlowe i gospodarcze, druki dla zakładów przemysłowych i instytucyi wszelkiego rodzaju wykonuje szybko, starannie, po umiarkowanych cenach
DRUKARNIA CH. KRAUTERA W BRZESKU.
Na żądanie przedkładamy szczegółowe obliczenia i oferty wszelkich robót. 11745 5 5

„WAWEL"
Towarzystwo spedycyjne i transportowe z ogr. por.
KRAKÓW
ulica św. Anny L. 4 Telefon 3322
WIEDEŃ
II., Obere Donaustr. 101, Telefon 40088
III., Doellingerstrasse 4, Telefon 370/II
III., St. Marx Telefon 3630 13184 3 3
SPECYALNY DZIAŁ EKSPEDYCYI TOWARÓW KOMPENSACYJNYCH WŁASNYMI POCIĄGAMI.

Lokomobila
prawie nowa, z kompletną młockarnią i śrutownikiem, z walcami na mąkę, jest na 70 tys. korzu do oprzedania. Zgłoszenia pod „Pomadzkie" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 9128 3 3

Potrzebny chłopiec
w wieku 14—16 lat (umiejący czytać i pisać) do drobnych posług. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6073 1 0

Kurs księgowości kupieckiej
rozpocząć można natychmiast w każdej miejscowości i w każdej dowolnej porze, za jednorazową opłatą K 25. Prospekty za nadesłaniem 25 h. markami, w szkole handlowej S. Kaittana w Przemyślu. 11383 0 10

Grunta przemysłowe
nadające się na cegielnię, szkółkę lub inne zakłady fabryczne, w najbliższem sąsiedztwie Krakowa, w ilości 50 morgów w całości lub w części do nabycia. — Wiadomości w kancelaryi adwokackiej ul. Stolarska 3, II p., między godziną 4—6 po poł. 12791 3 3

Ważne dla kupców!
Już nadszedł transport znanych Tamrowskich prawdziwych niełamiących we wszystkich długościach. Sprzedaż hurtowna
Józef Bohrer
Kraków, ul. Stradom 13.
12931 4 4

Kupuję garderobę
męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub osobiście Ludwika, Kraków, ul. Szewska 22. 11844 19 30

JUŻ WYSZEŁ BOGATO ILUSTROWANY CENNIK
handlu znaczków pocztowych polskich i zagranicznych
„PHILATELIA"
w Krakowie, ulica Bracka L. 10.
Cena 3 K tylko za poprzedniem nadesłaniem należytości. 12749 3 3

Księgarnia J. Czerneckiego
w Krakowie
11739 5 5
poleca:

	Koron
Jaworski Wł. L.: Prawo cywilne na ziemiach polskich	100—
Krzyżanowski A.: Nauka o pieniądzu i kredycie	44—
Kulek T. Dr: Sprawa walutowa w Polsce	24—
Kulek T. Dr i Wolgt H. Dr: O polską szkołę handlową	12—
Serdyński M.: Wiadomości z handlu	14—
Czerkawski Wł.: Polityka ekonomiczna	14—
Bolland A. Dr Prof.: Podręcznik towaroznawstwa	14—

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Pierwszorzędne Towarzystwo akcyjne
poszukuje
inteligentnego polskiego korespondenta i dwóch zdolnych saldokontystów.
Urzędnicy otrzymują wedle umowy całodzienne utrzymanie w kuchni urzędniczej.
Zgłoszenia do biura „Rach", Kraków, ulica Szczepańska 9 pod: **„Natychmiastowe objęcie".** 13303

Obszernych magazynów
możliwie w pobliżu stacyi kolejowej Kraków, poszukuje za dobrem wynagrodzeniem Biuro techniczne M. Kaczarek, Kraków, ulica Szewska l. 9. 12999 3 0

Buchaltera lub buchalterkę
przyjmie wielkie przedsiębiorstwo naftowe. Zgłoszenia od prawdziwie zadolnionych w podwójnej buchalteryi i posiadających praktykę, nadsyłać pod: **„Dobra sprawiszacya"** do Biura „Rach", Kraków, Szczepańska 9. 13321 2 3

Świerzb usuwa w ciągu 3 dni myślnie **„MAŚĆ P-ra HEBDY"** uznana przez powagi lekarskie.
Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, a fabrykuje się znyrem wolną. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „Maść P-ra Hebdy" z świerzbowcem na etykiecie. Składy na 1. 2. 12 osób. Tow. E. Hebda i S-ka, Warszawa, Elektryczna 18, telef. 1-57. Dla kasy ci fabryka i parowiec „Kościuszko". Skład na Kraków: H. Rashowski, apteka „pod Barankiem", Małe Rynek. 11896 3 3

Zamienię
mój lokal sklepowy (nasty), o jednej wgl. dwa ubliżnych, w Głównym Rynku, na lokal sklepowy przy jednej z ulic frekwentnych w obwodzie plant — może być inż większa usługowy, nadający się na cukiernię, bar, ew. piekarnię, pod warunkiem dogodnego dopłatu, oraz wynajmu od właściciela domu. Zgłoszenia tylko pisemne pod: **„Zamiana sklepu"** do Biura ogłoszeń „LOT", Rynek gł. 7—8. 11483 2 3

Do wyrobu
dachówek cementowych
poleca udoskonaloną i najbardziej racyonalną maszynę patentowaną, syst. rolkowego (prod. dziennie 800—800 dach.), jak również wszelkie inne maszyny do wyrobu pustaków, cembrowin, rur i t. p.
Fabryka B-ci Hoffmann w Łodzi, ul. Kilińskiego 154.
Żądać katalogu Nr 130. 10697 7 6

Inteligentna Polka
władająca językiem, niemieckim, poszukuje posady, jako wychowawczyni lub lektorka. Zgłoszenia pod **„Zdolna"** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 13169 2 2

Kto pożyczy
100 do 150 tys. korzu do zabezpieczenia drogoczyn (zakład optyczny) w Krakowie. Ewentualnie przyjmę spółnika katolika lub spółdzielnię. Zgłoszenia pod **„Drogoczyn"** przyjmuje Adm. „N. Ref." 13179 2 3

Obiady domowe
z 2 dań 8 kor. Ul. Gołębia 16, I p. W abonamencie oper. 13251 5 12

Do sprzedania
biuro-czyn. amer. większe, 2 kartydy (mahag.) firmy Seifert. Ulica Józefa 16, u Remeslinga. 13141 9 3

Buchaltera
obeznajomionego z korespondencyą polską i niemiecką, poszukuje większe przedsiębiorstwo. Oferty składać pod „Samodzielny" do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 13157 2 3

SKLEP
korzenno-spożywczy z małym pokoikiem i piecem kuchennym, z braku personalu, jest do sprzedania. Wiadomość: Długa 44, u dozorcy. 13135 3 3

Poszukuję planina
do wypożyczenia. Wynagrodzenie podług umowy. Zgłoszenia dotyczące pod „Muzyka" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 13088 2 2

Wate
czystą opatrunkową oferuje **J. Wilkosz**, drogueryą, Kraków, ul. Sławkowska 14. 13178 2 3

Sklep Kółka rolniczego
w Dolnej Wsi, poczta Myślenice, do wydzierżawienia od 1 stycznia 1920. Bliższych wiadomości zasięgnąć można u Antoniego Szymańskiego przewodniczącego w Dolnej Wsi. 1 606 2 3

1000 serji
marek polskich wydania tymczasowego, Rzeczypospolitej, bez wartości 6 h, do sprzedania. Cena 7 K 50 h za serję. (Wartość katalogowa 22 K). Zgłoszenia przyjmuje A. S. Roth, Tarnów, ul. Krakowska. Dodatkowo nie 100 serji nie sprzedaje się. 13241 2 3

Ubrania krakowa
smokinowe, płaszcze studenckie, palto, kożuchy męskie Nr 36 i 40 prawie nowe, sprzedaje. Ul. Biskupia 16, I p., ef. w drugim pal. weren. Dobrowolski. 13070 3 3

Bardzo ważne!
Posiadam w Chrzanowie też koń gdzieś tam kolejowego przeciętny wzór z rzędy do folwarku i wyładowania, nadający się pod budowę większej fabryki, do której i jej przystąpiłbym, jako wspólnik, z wkładem odpowiedniego gotówki. Zgłoszenia, do Chrzanów, pocztowy w rewirze wzgórzem, pisania stanowczo pod dostatkiem wygodnie jakości opatrzony jest w taki pięć elektryczny, co dla fabryki pierwszorzędne posiada znaczenie. Zgłoszenia ustne lub pisemne przyjmuje Zal. Lesser, Kraków, ul. św. Sebastyana l. 34. 13250 2 3

Wody mineralne
Karlsbad Mühlbrunn, gorzka „Saratica", stołowa leczniczo jasnicka, nadsyły do firmy
Bracia Rolniccy
Kraków, ul. św. Jana 3.
Sprzedaż detaliczna, ul. Sienna 2. 12740 3 3

W Zakopanem
do sprzedania posiadłość z dwoma budynkami gospodarczemi z wewnętrznem urządzeniem, z parcelą budowlaną 200 sążni kwadr. około 100 m. b. frontu do ul. Krupówki, nadająca się pod budowę hotelu lub penzyonatu. Wiadomość: **Władysław Bukowski**, Zakopane, ul. Sienkiewicza, willa „Krakowianka". 12783 2 3

Kupuję starą garderobę
męską i damską, obuwie. Zgłoszenia pisemne lub ustne. Na żądanie przyjechać do domu. Iskowa chrześcijańska, Przemowa, ulica Szczepańska 5, I p., w oficynie. 13130 2 10

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.